

ECHO ZDROJOWE

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena 25 gr.

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor:
Dr. JAROSŁAW SAWCZAK.

Redakcja i Administracja: Zakopane, ul. Jagiellońska willa
„Mazowiecka“. Tel. 509.

Godziny urzędowe od 10 do 12-tej.

Rok X. Zakopane, 27 października 1935. Nr. 16 i 17.

Ilustrowany dwutygodnik poświęcony **sprawom przemysłu hotelowo-pensjonatowego, propagandzie zdrojowisk, uzdrowisk, lotnisk, kąpielisk morskich.**

„Święta Góra“ a Zjazd Klimatologiczny w Zakopanem.

Na Walnym Zebraniu Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji w Zakopanem, odbytem dnia 24 maja b. r., oświadczył burmistrz Zakopanego p. inż. E. Zaczyński, że podczas „Święta Górk



Uczestnicy Zjazdu Klimatologicznego w Zakopanem.

odbędzie się tu Zjazd Klimatologiczny, w którym wezmą udział najwybitniejsi lekarze klimatolodzy, celem uświadomienia ogółu o wartości leczenia się w klimacie wysokogórkim.

Istotnie w związku z tą inicjatywą p. burmistrza Zaczyńskiego w dniach 8, 9 i 10 sierpnia 1935 r. staraniem Towarzystwa Lekarskiego w Zakopanem odbył się Zjazd Klimatologiczny.

Dnia 8 sierpnia b. r. w sali Sanatorjum Polskiego Czerwonego Krzyża odbył się wieczór zapoznawczy uczestników Zjazdu i ich rodzin. Gości w liczbie około 150 podejmował nadzwyczaj serdecznie pułk. dr. Lewicki, dyrektor wzorowo prowadzonego Sanatorjum, to też już od pierwszej chwili zauważono nadzwyczaj ciepły nastrój, jaki zapanował wśród uczestników zebrania.

W dniu 9 sierpnia b. r. dr. Hugon Karwowski, prezes Tow. Lekarskiego w Zakopanem, przewodniczący Komisji Organizacyjnej Zjazdu, zagaił Zjazd.

Po wezwaniu obecnych do złożenia hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wielkiego Zmarłego, Szarego Bojownika o wolność Polski, przez powstanie i chwilę milczenia, zaznaczył, że Zjazd Klimatologiczny celowo zwołano w czasie „Święta Górk, podczas gdy bowiem „Święta Górk ma na celu wykazanie nieprzebranych skarbów pięknej kultury artystycznej ludu góralskiego, uświadamiając ogół o niedocenionym ciągle jeszcze olbrzymim wpływie gór na zdrowie fizyczne i moralne Narodu, Zjazd nasz, idąc w tym samym kierunku, ma na celu zwrócenie uwagi zainteresowanych sfer na lecznicze walory klimatu górskiego. Zakopane stanowi bowiem pierwszorzędny ośrodek klimatologiczny, olbrzymi rezerwoar energii zdrowotnej, zamkniętej w bezkresach czystego górskiego powietrza.

Dr. Hugon Karwowski w dalszym ciągu prostuje mylne mniemanie ogółu, jakoby Zakopane „leczyło jedynie gruźlików i chorych płucnych“, natomiast z naciskiem zaznacza, że wpływa ono bardzo dodatnio i przy leczeniu innych schorzeń, np.: choroby Basedowa, niedokrewności, nerwicy urazowej, astmy i innych.

Wkońcu stwierdza czysto naukowy charakter Zjazdu i nadmienia, że celem uniknięcia bezstronności w ocenie leczniczych wartości Zakopanego, zwrócił



Pochód grupy regionalnej góralskiej podczas „Święta Górk.

się z prośbą o odczyty przede wszystkim do pozamięjskowych przedstawicieli wiedzy lekarskiej, z pominięciem niejednego z miejscowych specjalistów.

Profesor dr. Ludomił Korczyński z Krakowa, prezes Tow. Baln., w odczycie o biodynamice gór, przedstawił raczej biodynamikę powietrza wysokogórskiego wogóle, którego rzadkość zmusza płuca do głębokich wdechów, powodując rozwój klatki piersiowej, przyczem podkreślił, że powietrze to jest czyste, pozbawione domieszek pyło-



Na czele pochodu grup regionalnych podczas „Święta Gór” kroczy muzyka góralska.

wych. Naświetlenie charakteryzuje obfitość promieni pozafioletkowych, zwłaszcza zimą.

Profesor dr. Latkowski z Krakowa w odczycie „O wpływie klimatu górskiego na regenerację krwi” wyjaśnił, że czynniki, o których mówił teoretycznie prof. dr. L. Korczyński, sprawiają, że w organizmie wzmagają się zarówno ilość krwinek, jak i ilość hemoglobiny w krwinkach. Nadmienil jednakże, że właściwości klimatu Zakopanego, tak zbawienne dla gruźlicy i innych cierpień, nie są jeszcze dostatecznie zbadane, że tem winien zająć się specjalny Zakład Naukowy, który byłby na miejscu, to też poprzez starania miejscowych lekarzy w kierunku założenia w Zakopanem stacji kliniczno-doświadczalnej o charakterze naukowym.

Dr. Józef Żychoń z Zakopanego w odczycie o leczniczych wartościach Zakopanego, przedstawiając dane, oparte na obserwacjach miejscowej stacji meteorologicznej, dochodzi do wniosku, że Zakopane o każdej porze nadaje się do leczenia. Nadmienia, że wobec ścisłego rozgraniczenia chorych po Sanatorjach i pensjonatach, nie należy obawiać się infekcji.

Dnia 10 sierpnia b. r. powitał uczestników Zjazdu prof. dr. Emil Godlewski w Zakładzie Dziecięcym Lecznicy U. J. na Bystrem, zwracając uwagę na placówkę naukową, jaką jest ten Zakład, gdyż daje możliwość zapoznania się studentom z pracą społeczną, skierowaną ku zwalczaniu gruźlicy.

W dalszym ciągu prof. dr. Karol Jonscher z Poznania stwierdził między innymi, że promienie pozafioletkowe są czynnikiem zwalczającym krzywicę, nadto że u dzieci słabowitych, o schorzeniach górnych dróg oddechowych (z warunkiem opieki fachowego laryngologa), tudzież o schorzeniach dróg moczowych przewlekłych (z wyłączeniem nerek) klimat Zakopanego działa bardzo korzystnie.

W dalszym ciągu zwraca uwagę na ostrożne dawkowanie słońca, zwłaszcza dla gruźlików.

Dr. Gustaw Nowotny w Zakopanem zreferował sprawę leczenia gruźlicy kostnej w Zakopanem, opierając się na obfitym materiale szpitala i zakładu na Bystrem, poczem burmistrz Zakopanego, inż. E. Zaczynski, w odczycie o zieleni w uzdrowiskach, skreślił główne wytyczne przy rozbudowie uzdrowisk wogóle, a Zakopanego w szczególności.

W rezultacie 2-dniowych obrad uchwalili Zjazd jednogłośnie:

1. Konieczność rozbudowy Zakopanego w kierunku uzdrowiska klimatycznego, przeznaczonego do leczenia chorób oddechowych, niedokrewności, chorób nerwowych, skazy wysiękowej i limfatycznej, krzywicy i do leczenia rekonwalescentów.

2. Konieczność fizycznego badania klimatu Zakopanego na miejscu.

3. Konieczność budowy zakładu przyrodoleczniczego z działami hydromechano-, elektro- i światolecznictwa.

4. Zjazd stwierdził, że ochrona zieleni jest dla uzdrowiska problemem zasadniczej wagi i dlatego zezwolenia na parcelację istniejących dziś w uzdrowiskach zielenców, a przede wszystkim lasów przy-



Kiosk państw. Zakładu Zdrojowego w Krynicy na wystawie podczas „Święta Gór”.

watnych i państwowych, należy ograniczyć do wyjątkowych wypadków i to tylko zgodnie z planem zabudowań danego uzdrowiska.

Redakcja uprzejmie dziękuje p. drowi Hugonowi Karwowskiemu za udzielenie opinii publicznej szczegółowych danych o przebiegu Zjazdu.

Mgr. K. Harasymowicz.

Stylowe wyroby ludowe poleca H. Białecka, Warszawa, Hotel Bristol, ul. Krakowskie Przedmieście 22. Własna wytwórnia w Zakopanem.

Mieczysław Rivo — Uprawniony Zakład Techniczno-dentystyczny, Zakopane, Rynek 5, dom Czecha.

Napisane przez dyr. Inż. Mianowskiego.

O nowe drogi w przemyśle uzdrowiskowo-turystycznym.

IV.

Jeżeli przejdziemy do najważniejszej części przemysłu turystycznego, a mianowicie do przemysłu hotelarsko-pensjonatowego, to musimy stwierdzić, że w Polsce wyrastał on i dziś jeszcze rozrasta się dziko bez żadnej opieki, bez żadnej kalkulacji i bez żadnych kredytów. Właściciele pensjonatów zaś i ich dzierżawcy, względnie dzierżawczynie, nie posiadają w zupełności należytego fachowego przygotowania. Dzierżawcy jeszcze dzisiaj wyobrażają sobie, że na „dzierżawie“ pensjonatu — bez odpowiednich zawodowych kwalifikacji i przy minimalnym kapitale wkładowym — będą w stanie zabezpieczyć swą przyszłość.

Jednak dochodem z pensjonatu, zbudowanego przedewszystkiem za drogo, nikt nie jest w stanie w ciągu 3-miesięcznego sezonu opłacić procentów od inwestowanego kapitału i amortyzacji, wyżywić właściciela pensjonatu i dać utrzymanie dzierżawczynie pensjonatu wraz z jej rodziną. Pierwszy rok takiej gospodarki może się wkońcu udać, ale w drugim względnie trzecim roku następuje zazwyczaj załamanie. Nie należy się więc dziwić temu przesileniu, jakie przechodzi dziś przemysł, szczególnie pensjonatowy, w Małopolsce. Ilość zarządów przymusowych po uzdrowiskach z dnia na dzień wzrasta. Sprzedaże przymusowe są na porządku dziennym. W uzdrowiskach wytworzył się nawet specjalny typ od „zarządów przymusowych“, mający pod swoim dozorem kilka albo kilkanaście pensjonatów i doprowadzający je zazwyczaj do definitywnej ruiny.

Nie można pominąć, że do tego stanu rzeczy przyczynił się w wysokim stopniu już od dłuższego czasu trwający kryzys i brak kredytu, zarówno inwestycyjnego jak i obrotowego, którymi nasze uzdrowiska i przemysł turystyczny nigdy nie rozporządzały.

Sanacja tych stosunków jest bezwzględnie konieczna, jeżeli chcemy, by pensjonaty, hotele i restauracje w polskim życiu gospodarczym spełniły tę rolę, jaką spełniły one zagranicą. W tym celu przemysł hotelarsko-pensjonatowy musi być podniesiony u nas do odpowiedniego poziomu, a warunki, którym winien on odpowiadać, muszą być te same, jak zagranicą, a więc:

1. hotele względnie pensjonaty muszą być prowadzone po kupiecku,
2. muszą być one bez zarzutu pod względem budowy, wewnętrznego urządzenia i higieny, wkońcu
3. muszą zapewnić wygodne pomieszczenie, odpowiednie pożywienie i sprawną obsługę osobom zamieszkałym w nich czasowo.

O poziomie hoteli świadczy bowiem nie ilość zamieszkałych w hotelach osób, ale ilość przebytych przez nich w hotelu dni. Dlatego też w Niemczech ustawowo uregulowana statystyka podaje nie tylko ilość turystów, ale także ilość przepędzonych przez nich w hotelu nocy.

Jeżeli — według statystyki tegorocznej, przeprowadzonej przez Izbę krakowską — ilość osób, prze-

bywających w uzdrowiskach województwa krakowskiego przez okres zimowy i letni r. 1932, wynosi około 150.000 osób, nie ze wszystkich uzdrowisk i letnisk, i gdy wliczymy do tego turystów, przyjeżdżających tak w sezonie letnim jak i zimowym na jeden względnie kilka dni, a przez statystykę zupełnie nieuchwyconych, — to możemy całkiem śmiało ustalić cyfrę osób, przebywających w uzdrowiskach województwa krakowskiego (w obu sezonach) na około 300, a nawet 400 tysięcy osób. W Zakopanem np. ilość gości rocznie rejestrowanych dochodzi do 45 tysięcy. Według jednak ustalonej opinii, ilość przejezdnych turystów — w samym Zakopanem — wynosi rocznie około 150.000.

Gdyby się udało turystów stałych i przejezdnych zatrzymać w pensjonatach względnie hotelach tylko o jeden dzień dłużej (licząc każdy dzień 15 zł), to okolice naszego województwa, związane z obiektami turystyczno-uzdrowiskowymi, zyskałyby za ten jeden dzień około 4 milionów złotych. Da się to osiągnąć tylko drogą wielkiej i żmudnej pracy i postawieniem całego przemysłu turystycznego łącznie z przemysłem restauracyjnym — na wysokim poziomie przez wprowadzenie w hotelach, pensjonatach, schroniskach i restauracjach naszych miejscowości uzdrowiskowych i letniskowych bezwzględnego porządku, czystości i ładu.

Jakie znaczenie przywiązuje dzisiaj zagranica do przemysłu hotelarskiego nie tylko w życiu gospodarczym, ale i kulturalnym, oraz w stosunkach międzynarodowych, świadczy artykuł, umieszczony w wydawnictwie „Tiroler Verkehr“ nr. 3 z r. 1932 p. t. „Kulturelle und Zivilisatorische Bedeutung des Hotelgewerbes“. Czytamy tam: „Wszystko co kultura i cywilizacja wydały w swoim długoletnim rozwoju i uciążliwej pracy, koncentruje się w nowoczesnym hotelu. Można to zaobserwować w rozmaitych dziedzinach: a więc zarówno w wydoskonalonym zmyśle estetycznym, we wzmożonym komforcie, jak i w całej atmosferze opieki i usługi, t. zw. service, polegającej na uprzejmości, grzeczności i rozumnej usłużności. Wyraża się to także w wielkiej mierze w poczuciu międzynarodowości, które jest najlepszym świadectwem kulturalnym wartości reprezentowanych w przemyśle hotelarskim. Niema nic ważniejszego dla kulturalnego rozwoju ludzkości, jak ta atmosfera wzajemnego zrozumienia i gotowości do ustępstw, panująca w naszych nowoczesnych hotelach. Jest to głębokie zrozumienie dawnego prawa gościnności, zastosowane do rytmu dzisiejszych czasów.“

Natomiast Leon Auscher, wiceprezes francuskiego Touring Klubu i członek Rady Administracyjnej Narodowego Biura Turystycznego, analizując rolę hotelarstwa nie tylko na terenie turystyki, ale wogóle w ekonomii nacjonalnej, wypowiedział się niedawno w następujący sposób:

„Przemysł hotelarski jest dla naszego kraju nie tylko czynnikiem zamożności, lecz podstawą całego

mnóstwa innych czynników. Biorąc przykłady konkretne, musimy stwierdzić, że pomyślny rozwój przemysłu artystycznego, przemysłu produkującego artykuły podlegające modzie, przemysłu komunikacyjnego, jak i naszego rolnictwa, podstawa bytu jubilerów i złotników, krawców, teatrów, jak również rozwoju naszych miejscowości kąpielowych, naszych miast zabytkowych, plaż, stacyj klimatycznych, miejscowości dla sportów zimowych i t. d. — jest i będzie zależną coraz więcej od powodzenia przemysłu hotelarskiego. Nawet jako zwyciężeni pozostali nasi wczorajsi wrogowie we wszystkich gałęziach naszego przemysłu i handlu naszymi niezmordowanymi rywalami. Oni zrozumieli, że hotelarstwo — wobec dzisiejszych warunków życia, jest kanwą, na której haftować będą wszelkie rodzaje przemysłu luksusowego, ponieważ powodowane chęcią zwiedzania, ośmielone postęпами w komunikacji, sfery posiadające wszystkich państw, coraz więcej podróżują po krajach, przygotowanych na przyjęcie turystów, i że hotelarstwo więcej może jeszcze — aniżeli małowiniczne położenie lub kuracja,

zatrzymać potrafi gościa o pełnych kieszeniach, ażeby je wypróżnił na miejscu.

Hotelarstwo jest w turystyce bronią do wzbogacenia się, a nawet podbojem moralnym. Ludność, która potrafi zatrzymać u siebie obcokrajowców, zyskuje napewno ich fortel, a czasem także ich serce."

Wobec takiego ujęcia wpływu przemysłu hotelarsko-pensjonatowego, nie należy się dziwić, że po wojnie takie państwa, jak: Francja, Włochy, Niemcy i Jugosławia zajęły się bezpośrednio natychmiastową odbudową przemysłu hotelarskiego, celem ściągnięcia jak największej ilości gości oraz zmuszenia ich do zatrzymania się w hotelach o jeden dzień dłużej.

Największą opieką po wojnie przemysł turystyczno-uzdrowiskowy otaczał bezwzględnie rząd francuski, mimo że przemysł ten we Francji był najbardziej rozwinięty. W r. 1923 parlament francuski uchwalił ustawę o państwowym kredycie dla hotelarstwa (Crédit National Hôtelier), zaś w r. 1930 poseł francuski Achilles Fould zawnioskował rozszerzenie tego kredytu także na uzdrowiska i turystykę. C. d. n.

Dom Wypoczynkowy Fundacji im. Ignacego Mossakowskiego, Zakopane, ul. Kamieniec, Nr. 479. Dom wypoczynkowy Fundacji Stypendyjnej otwarty cały rok. Prześliczne położenie naprzeciw Gubałówki nad potokiem, centrum niedaleko stacji kolejowej vis a vis Gimnazjum i Sądu grodzkiego. Pokoje jasne, słoneczne z balkonami. Duży ogród, leżaki, kwiaty. Na korytarzach bieżąca woda ciepła i zimna, łazienki. Pierwszorzędna kuchnia domowa, zdrowa, smaczna, obfita, pod zarządem absolwentki Państw. Semin. Gosp. Dom. Łucji Zatcher. Ceny niskie. Dla wycieczek, klubów sportowych, rodzin — zniżki. W sezonie szkolnym od 1 września do czerwca dla uczenia i uczniów uczęszczających do szkół w Zakopanem, specjalna opieka rodzicielska i mieszkania z utrzymaniem. Obiady wydaje się do domów i pensjonatów w menażkach. Ceny specjalne. W sezonie jesienno-ryczałtowy pobyt 20-dniowy, całkowite utrzymanie taksą klimatyczną. Informacje udziela odwrotnie Zarząd.

Sanatorium „Odrodzenie“ w Zakopanem. Otwarte cały rok.

Gabinet roentgenologiczny dra med. Adama Przybylskiego w Zakopanem, ul. Krupówki 28, tel. 468. Roentgenodjagnostyka i Roentgenolecznictwo.

Gabinet roentgenologiczny dra med. Hugona Karwowskiego w Zakopanem, ul. Kościuszki 2, tel. 459. Roentgenodjagnostyka — Roentgenolecznictwo.

Gabinet kosmetyki lekarskiej i elektro-światłolecznicy dra Szymona Papiera, specj. chorób skórno-wener. Lampa kwarcowa, elektryzacja, galwanokaustyka, diatermja. Zakopane, ul. Kościuszki 6, obok Banku Podhalańskiego. Telefon 449. Poczekałnie separatkowe.

Cukiernia Ziemiańska, Zakopane, Krupówki. Poleca najsmaczniejsze ciastka i faworki po cenach niższych.

Sanatorium Polskiego Czerwonego Krzyża w Zakopanem, przyjmuje chorych z gruźlicą płuc. Czterech lekarzy specjalistów. Własny Roentgen i laboratorium bakterjologiczne i chemiczne. Opłaty od 7 zł wzwyż wraz z opieką lekarską.

Dom Komisowo-Handlowy, Marta Sojkowa, dawniej Silkarbo Zjednoczone Kopalnie Górnośląskie, Sp. z o. o., założ. w roku 1926, Krupówki 33, tel. 264. Poleca: węgiel, koks, materiały budowlane, jak: cegła, piasek, dreny, wapno, trzcina, cement i t. p.

Sanatorium akademickie „BRATNIA POMOC“ w Zakopanem. Otwarte cały rok. Przyjmuje akademików i uczniów szkół średnich. Ceny od 8—10 zł. Osoby prywatne od 10 zł dziennie wraz z opieką lekarską. — Tel. 535 i 303.

„Biuro Reklam“ Kopeczny, Zakopane, ul. Krupówki, tel. 295, poleca pieczątki, szyldziki, reklamy kinowe.

„Bar Jędrusia“ zaprasza smakoszków do swego lokalu. Podczas „Święta Zimy“ — ceny niższe.

Arch. Moniczewski Marjan, biuro architektyczno-budowlane, Zakopane, ul. Chałubińskiego, willa „Hoża“, tel. 771. Projekty budowy will i pensjonatów oraz wszelkie roboty budowlane na najkorzystniejszych warunkach.

Z działalności Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hoteli i Restauracyj w Zakopanem.

Jak ogólnie wiadomo, Urząd Skarbowy w Nowym Targu wymierzył przedsiębiorstwom pensjonatowo-hotelowym w Zakopanem podatek przemysłowy od obrotu na rok 1934/35 w wysokości przewyższającej wymiar zeszłoroczny o 80—100%.

Na posiedzeniu pełnego Wydziału Gremjum uchwalono jednogłośnie w sprawie tej, tak krzywdzającej właścicieli pensjonatów, poczynić odpowiednie kroki, interwenjować u naczelnika Urzędu Skarbowego p. M. Baradzieja i starać się ujawnić podstawy wymiarowe. Równocześnie zawiadomiono wszystkich członków Gremjum, by w sprawie wymiarów podatku przemysłowego zwracano się bezzwłocznie do sekretarjatu celem otrzymania ścisłych, dokładnych informacji.

Delegacji, w skład której wchodził pp. prezes I. Szczesny, wiceprezes Newelski, Rzeszutko, oraz mąż zaufania dr. Dec, oświadczył p. naczelnik M. Baradziej, że podstawą wymiarową podatku przemysłowego były informacje, udzielone Urzędowi Skarbowemu przez Urząd Miejski.

Delegacja wystosowała do p. burmistrza inż. Zaczyńskiego memorjał (którego treść poniżej podajemy), przedstawiając mu faktyczne ceny, pobierane w r. 1934 przez właścicieli pensjonatów, prosząc o wystosowanie pisma do Urzędu Skarbowego, któreby sprostowało poprzednie zapodania cen maksymalnych, na których Urząd Skarbowy oparł wymiar.

Dnia 20 września b. r. p. burmistrz inż. Zaczyński zaprosił przedstawicieli Gremjum na konferencję dla omówienia i udowodnienia faktycznych cen, pobieranych przez pensjonaty w r. 1934. Delegacja w składzie prez. I. Szczesnego, wiceprez. Rzeszutki i Newelskiego, męża zaufania dr. Deca i sekr. dr. J. Sawczaka jawiła się u p. burmistrza z faktycznymi dowodami z ksiąg i zapisków i uzgodniła przeciętną cen pobieranych w r. 1934.

Ceny przyjęte przez Urząd Skarbowy do wymiaru odbiegały daleko od pobieranych cen faktycznych, gdyż były oparte na cenniku maksymalnym z r. 1933. Cennik z r. 1933 nie mógł służyć za podstawę do wymiaru, gdyż cennik ten z powodu nieistnienia faktycznego wówczas Gremjum — nie był uzgadniany od kilku lat i dostosowany do sezonów pełnych i martwych.

W tem miejscu z naciskiem podnieść należy nader życzliwe stanowisko p. burmistrza inż. Zaczyńskiego,

zajęte w tej sprawie, który pierwszy z Włodarzy Zakopanego, od chwili objęcia swego urzędowania odnosi się do spraw i poczyniań Gremjum bardzo przychylnie, podkreślając, że w Jego rozumieniu Gremjum na terenie Zakopanego powinno zająć pierwsze miejsce na tym odcinku w pracy społecznej.

Dnia 19 września b. r. uchwalil Wydział Gremjum wysłać delegację do Izby Przemysłowo-Handlowej do Krakowa na zjazd przedstawicieli uzdrowisk w sprawie wystawy turystyczno-uzdrowskiej oraz inwestycji w uzdrowiskach. Delegacja ta w składzie wiceprez. R. Newelskiego, dr. Deca i dr. Sawczaka również interwenjowała w Izbie Przemysłowo-Handlowej, w Izbie Skarbowej i w Ministerjalnej Komisji Odwoławczej w Krakowie w sprawach podatkowych. Delegacja była przyjęta na audjencjach u prezesa Ministerjalnej Komisji Odwoławczej p. Fijasia, naczelnika W. II Izby Skarbowej p. Skrzypka, oraz prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej p. inż. J. Brzozowskiego, którym przedstawiła obecne, bardzo krytyczne, położenie przemysłu pensjonatowego w Zakopanem, prosząc o życzliwe rozpatrzenie postulatów Gremjum w sprawach podatkowych, wyszczególnionych w memorjale. Po dokładnem omówieniu i wyjaśnieniu poruszonych spraw przez delegację, pp. Prezesi odnieśli się bardzo przychylnie do przedstawionych postulatów, oświadczając, że wedle możliwości będą one rozważone i przychylnie załatwione.

Wobec wielkiej wagi wyżej poruszonych spraw, podajemy poniżej dokładny odpis wniesionych memorjałów.

Równocześnie Prezydjum Gremjum apeluje do wszystkich prowadzących przemysł pensjonatowo-hotelowy i restauracyjny w Zakopanem, którzy do dnia dzisiejszego nie przystąpili jako członkowie do Gremjum, nie zapłacili wkładek członkowskich, by w najkrótszym czasie to uczynili, gdyż tylko wspólna akcja może wydać odpowiednie rezultaty i przynieść ulgę przemysłowi pensjonatowemu, który tylko dzięki niezorganizowaniu znajduje się nad brzegiem przepaści. Pracy jest bardzo wiele, wzywamy bez wyjątku wszystkich właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracyj do współpracy, gdyż musimy odrobić zaległości od lat 8-miu, które dają się nam dzisiaj tak dotkliwie odczuwać.

Bar - Restauracja Tatrzańska, Róg Zamoyskiego i Witkiewicza — M. Bielatowicz. Poleca drugie śniadania, obiady i kolacje. Ceny przystępne. Lokal powiększony i stylowo odmalowany. Wieczorem dancing.

Sklep Elektrowni Miejskiej — poleca świeczniki elektryczne wytwórni Marciniaka w Warszawie po cenach fabrycznych oraz wszelkie grzejniki, piecyki, żelazka i t. d., dla których stosuje się taryfa ulgowa (za 1 KWg 30 gr).

Szkoła Domowej Pracy Kobiet, Zakopane, Kuźnice, tel. 301. P. K. O. 408.700. **Kurs jednoroczny Gospodarstwa domowego** od 3 września do 1 lipca obejmuje: naukę gotowania, pieczenia i przetwórstwa, naukę szycia, kroju i robót ręcznych, naukę prania, prasowania i porządków domowych. Sporty zimowe — turystyka. Prospekty na żądanie. Od 1-go stycznia 1936 r. rozpoczyna się kurs półroczny.

Memorjał wniesiony 3 września 1935 r. przez Gremjum Właścicieli Pensjonatów i Restauracyj w Zakopanem.

Do

Zarządu Miejskiego,
na ręce J. Wielmożnego Pana Burmistrza
Inż. E. Zaczyńskiego

w Zakopanem.

Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hoteli i Restauracyj w Zakopanem po stwierdzeniu, że członkowie otrzymali z Urzędu Skarbowego w Nowym Targu wymiary podatku przemysłowego za rok 1934 — o 80—100% wyższe niż za rok 1933 — a to mimo iż rok 1934 był dotknięty powodzią, udało się do Kierownika Urzędu Skarbowego w Nowym Targu, W. Pana M. Baradziej, który na prośbę Prezydium o wyjaśnienie podstawy tych nadmiernych wymiarów, oświadczył, że przy wymiarach oparł się na ilości gościelni poszczególnych pensjonatów, wykazanej przez Urząd Meldunkowy, oraz na przeciętnej cen pobieranych przez pensjonaty w roku 1934.

Na zapytanie, jak wysokie ceny przyjął Urząd Skarbowy przy swych wymiarach jako przeciętne, W. Pan Naczelnik Baradziej oświadczył, że oparł się na przeciętnej cen, zapodanych Mu przez Urząd Miejski, a mianowicie że pensjonaty np. I-szej kategorii pobierały w zimie od 14 do 16 zł, zaś w lecie od 10 do 12 zł.

Ponieważ przeciętne cen w Zakopanem, pobierane w roku 1934, były o wiele niższe niż wyżej wymienione, przeto upraszamy o stwierdzenie tej okoliczności urzędowo, albowiem tylko takie potwierdzenie może być miarodajne dla Władz Skarbowych przy rozpatrywaniu rekursów podatków, tem bardziej iż W. Pan Naczelnik Baradziej oświadczył naszej delegacji, iż tylko takie poświadczenie urzędowe ze strony Urzędu Miejskiego o wysokości przeciętnej cen będzie uwzględniane.

Wedle opinii podpisanego Gremjum ceny przeciętne, faktycznie pobierane przez pensjonaty, były następujące:

W sezonie letnim 1934 r.:

Pensjonaty I-szej kat. od zł 6.50 do 8, przec. 7.25.
Pensjonaty II-giej kat. od zł 5.00 do 7, przec. 6.00.
Pensjonaty III-ciej kat. od zł 4.00 do 6, przec. 5.00.

W sezonie zimowym 1934 r.:

Pensjonaty I-szej kat. od zł 9.00 do 12, przec. 10.50.
Pensjonaty II-giej kat. od zł 7.50 do 9, przec. 8.25.
Pensjonaty III-ciej kat. od zł 6.00 do 7, przec. 6.50.

Mit o przeciętnej np. 14 zł, a nawet 16 zł, dla pensjonatów I-szej kategorii mógł powstać stąd, iż 16 zł mogło pobrać kilka pensjonatów za pokoje z łazienkami, i to w okresie świąt Bożego Narodzenia, t. j. od 24 grudnia do 1 stycznia (takich pokoi z łazienkami zeszłego roku było w Zakopanem 7).

Przyznajemy, że prawie wszystkie pensjonaty pobierały od wyżej podanych cen 20% dodatek świąteczny za okres od 24 grudnia do 1 stycznia włącznie, jednak wydatki, związane z urządzeniem świąt, są co najmniej tak wysokie jak ów dodatek świąteczny, a nawet przekraczają.

Ponadto zażądał W. Pan Naczelnik Urzędu Skarbowego M. Baradziej od poszczególnych pensjonatów załączenia do rekursów zaświadczenia Biura Meldunkowego ilości gościelni, uzależniając od tego zaświadczenia obniżenie stawek wymiarowych. Biuro Meldunkowe zaś odmawia stanowczo wydania takiego zaświadczenia poszczególnym pensjonatom, uzasadniając to niemożliwością ujęcia i wykonania.

Zwracamy się przeto z następującą prośbą:

1. o łaskawe zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w Nowym Targu z przedstawieniem, że wykaz ilości gościelni w poszczególnych pensjonatach został już przez Urząd Miejski Urzędowi Skarbowemu w Nowym Targu przedłożony, z którego to wykazu może Urząd Skarbowy przy załatwianiu rekursów korzystać;

2. o wyjaśnienie na piśmie Urzędowi Skarbowemu, że faktycznie przez pensjonaty pobierane przeciętne ceny wynosiły w roku 1934:

W sezonie letnim 1934 r.:

Pensjonaty I-szej kat. od zł 6.50 do 8, przec. 7.25.
Pensjonaty II-giej kat. od zł 5.00 do 7, przec. 6.00.
Pensjonaty III-ciej kat. od zł 4.00 do 6, przec. 5.00.

W sezonie zimowym 1934 r.:

Pensjonaty I-szej kat. od zł 9.00 do 12, przec. 10.50.
Pensjonaty II-giej kat. od zł 7.50 do 9, przec. 8.25.
Pensjonaty III-ciej kat. od zł 6.00 do 7, przec. 6.50.

Ponieważ rekursy będą rozpatrywane już w tym miesiącu, przeto upraszamy o jak najrychlejsze udzielenie powyższych wyjaśnień Urzędowi Skarbowemu, a dla uniknięcia na przyszłość szukania winowajcy tych tak nadmiernych wymiarów i obciążanie ewentualnie nim za te wysokie wymiary Urzędu Miejskiego — prosimy o łaskawe udzielenie podpisanemu Gremjum wyjaśnienia, ustalającego te przeciętne ceny — w odpisie.

„Gastronomja“, nowootwarta restauracja, Zakopane, Krupówki, vis a vis hotelu „Poraj“, tel. Nr. 431. Poleca wyborne śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych. Bufet zimny i gorący obficie zaopatrzone czynny bez przerwy. Kuchnia pod fachowem kierownictwem.

Nowoczesne Sanatorium dra Tadeusza Cybulskiego w Rabce. Tel. 169. Całoroczne leczenie solankowe. Poza sezonami głównymi ceny niższe.

Reprezentacja Browaru Okocimskiego — Fr. Kosiński, Zakopane, ul. Krupówki, tel. 655. Poleca piwo: Marcowe, Świętojańskie, specjalnie zalecane przez lekarzy dla chorych i rekonwalescentów o dużej zawartości witamin; Porter, Export. Przy Reprezentacji fabryka wody sodowej, lemoniad oraz oranżady. Na telefoniczne żądanie dostarcza do pensjonatów.

Szczawnicka woda Magdalena leczy choroby dróg żółciowych.

Memoriał do Izby Skarbowej, Ministerjalnej Komisji Odwoławczej i Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

Podpisane „Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji“ w Zakopanem, jednoczące cały przemysł hotelowo-pensjonatowy i restauracyjny w Zakopanem, pozwala sobie niniejszem przedłożyć następujące uwagi, dotyczące wymiarów podatkowych przemysłowi pensjonatowo-hotelowemu na terenie powiatu Nowotarskiego:

A. W sprawie wymiarów podatku obrotowego za rok 1934 Władze Skarbowe przyjęły jako przeciętne kwoty pobierane od gości stawki cennika maksymalnego, wydanego przez Zarząd Uzdrawiska jeszcze z roku 1932/33, podczas gdy faktyczne sumy płacone przez gości w roku 1934 były już o 40 do 50% niższe poniżej tego cennika maksymalnego. Na skutek przyjęcia tej mylnej przeciętnej, wymiary podatku obrotowego w Zakopanem są o 40% wyższe od faktycznych obrotów.

Podpisane Zrzeszenie prosi o stwierdzenie powyższych okoliczności przez wywiad Zarządu Uzdrawiska.

B. Mimo istnienia okólnika Ministerstwa Skarbu w sprawie stosowania do pensjonatów i hoteli ulgowych świadectw przemysłowych, Urząd Skarbowy w Nowym Targu ulg tych nie stosuje.

C. Ustawa o podatku lokatorskim przewiduje odliczenie z czynszu, będącego podstawą

wymiarową, 20 do 40% wysokości tego czynszu na urządzenie lokalu.

Mimo, że w pensjonatach i hotelach wartość i wysokość czynszu zależną jest przedewszystkiem od jakości i ilości wewnętrznego urządzenia przedsiębiorstwa i że wobec tego przedewszystkiem w pensjonatach i hotelach winna być stosowana górna granica odpisu na inwentarz, to jednak Urząd Skarbowy w Nowym Targu stosuje co najwyżej dolną granicę odpisu — nie stosuje dalej i to mimo żądania podatników ustalania wartości czynszu względnie odpisu na inwentarz przy pomocy biegłych. Jeżeli weźmie się pod rozwagę, że czynsze dzierżawne pensjonatów i hoteli w Zakopanem spadają rok rocznie od 20 do 30% a podstawą wymiarową do podatku lokatorskiego jest zawsze czynsz zeszloroczny, to okaże się, że wskutek braku wydatnego odpisu na inwentarz podatek lokatorski w Zakopanem wynosi nie 12% a faktycznie 17 do 20% płaconego czynszu.

D. Co do podatku dochodowego podpisane „Gremjum“ uprasza o zwrócenie uwagi Urzędowi Skarbowemu w Nowym Targu, iż przeciętną normą dochodowości dla przemysłu hotelowego w województwie krakowskiem określono na około 9%. Urząd Skarbowy bowiem mimo znanego mu katastrofalnego położenia przemysłu pensjonatowego w Zakopanem stosuje normę dochodowości około 20%.

E. Podpisane „Gremjum“ uprasza dalej o spowodowanie wydania zarządzenia Urzędowi Skarbowemu w Nowym Targu, by do przedsiębiorstw pensjonatowo-hotelowych w Zakopanem, które prowadzą księgi handlowe, stosowano stawkę uprzywilejowaną podatku obrotowego, a nie jak się to czyni dotychczas stawkę normalną, t. j. 2.50% od obrotu.

„Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji w Zakopanem“:

Sekretarz: (—) Dr. Jarosław Sawczak.
Prezes: (—) Ignacy Szczepny.



Pierwszorzędny hotel-pensjonat

„Renaissance“

ZAKOPANE — ul. Chałubińskiego, tel. 429

położony wśród zieleni i słońca względnie pięknego ogrodu. 30 pokoi wygodnie urządzone z ciepłą i zimną wodą, z centralnym ogrzewaniem — zaprasza najuprzejmiej Szanownych gości.

Gwarantuje bezwzględność czystości, doskonałą kuchnię. Porozumiewanie się w kilku językach obcych, informacje turystyczne i organizacje życia towarzyskiego. Pensjonat jest pod zarządkiem właścicielki absolwentki wyższej szkoły hotelarskiej w Krakowie i mając odpowiednie studia zagranicą, może podolać najwybredniejszym wymaganiom gości krajowych i zagranicznych.

Dwuletnia Koedukacyjna Szkoła Hotelarska w Krakowie, ul. Karmelicka 34, II. p. Szkoła przyszły kierownik personelu hotelowego i pensjonatowego. Na kurs I przyjmowani są kandydaci i kandydatki, którzy ukończyli co najmniej 6 klas gimn. lub równorzędny zakład handlowy. Bliższych informacji udziela sekretariat Szkoły. Młodzież korzysta ze zniżek kolejowych. Szkoła przydziela słuchaczom promowanym na kurs II-gi praktyki wakacyjne w pierwszorzędnych hotelach i pensjonatach w kraju i zagranicą. Początek roku szkolnego dnia 3-go września. Zapisy trwają nadal. Żądać bezpłatnych prospektów.

Apteka Magistra Dąbrowskiego w Zakopanem, Róg drogi do Jaszczurówki i Kuźnic.

Najdogodniej i najtaniej wyjechać na narty i wypocząć **do Bystrej** koło Białej w Beskidach Śląskich. — Informacje: Komisja Klimatyczna.

Komitet Propagandy Zakopanego w Zakopanem.

Od kilku lat sprawa utworzenia Komitetu Propagandowego Zakopanego w Zakopanem dla poparcia rozwoju Zakopanego, dzięki energii obecnego burmistrza p. inż. E. Zaczyńskiego, zaczęła nareszcie przybierać realne kształty.

Na zwołanem przez p. burmistrza inż. Zaczyńskiego na dzień 11 b. m. zebraniu przedstawicieli sfer gospodarczych przedstawił burmistrz inż. Zaczyński w nader rzeczowym ujęciu projekt statutu mającego się utworzyć w najbliższym czasie Komitetu. Nad projektem statutu rozwinęła się bardzo ciekawa dyskusja, w której przedstawiciele Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji zwrócili uwagę na konieczność uwzględnienia w statucie uprawnień czynnika obywatelskiego oraz organizacji gospodarczych. Poruszono między innymi kwestję wywierania większego nacisku w Zakopanem na rozwój regionalizmu góralskiego, jako jednej z głównych atrakcyjnych uzdrowiska. Proszono Władze miejskie, by w działalności powyższego Komitetu kierowano się zasadą oszczędności co do wydatków biurowych, oświadczając natomiast, że na wydatki rzeczowe, jak imprezy, budowę basenu i t. d. społeczeństwo zakopiańskie, chociaż takubożale, nie odmówi obecnemu Zarządowi Miasta najważniejszej, bo materialnej pomocy.

Stanowisko to znalazło pełny oddźwięk u p. burmistrza inż. Zaczyńskiego, który zgodził się na utworzenie i wyłonienie z zebrania Komisji redakcyjnej statutu Komitetu, która w ścisłym porozumieniu z Zarządem Miasta ma uzgodnić projekt tegoż statutu, poczem wedle przyrzeczenia p. burmistrza inż. Zaczyńskiego ma nastąpić bezzwłocznie powoła-

nie do życia Komitetu Propagandy Zakopanego w Zakopanem i przygotowanie przez tenże program imprez oraz propagandy Zakopanego.

Należy podkreślić, że stanowisko p. burmistrza inż. Zaczyńskiego, wyłuszczone na temże zebraniu, iż w urzędowaniu swoim nie zamierza pozbawić znaczenia czynnika miejscowego obywatelstwa, a przede wszystkim góralszczyzny, spotkało się z gorącym uznaniem obecnych i to wszystkich zebranych bez względu na przekonania polityczne.



Regulacja i brukowanie dolnej części Krupówek.

Wyrażamy nadzieję, że to prawdziwie obywatelskie stanowisko p. burmistrza inż. Zaczyńskiego będzie początkiem położenia kresu tak niepotrzebnego a szkodliwego rozłamowi społeczeństwa zakopiańskiego na dwa zwalczające się obozy tem bardziej, że przecież ludzie tak jednego jak i drugiego obozu nie pragną niczego więcej jak rozwoju, należącego się właśnie naszemu uzdrowisku.

ATELIER KRAWIECKIE Stanisław Wilczyński

Zakopane

ul. Kościuszki, tel. 270



NA SKŁADZIE
SAMODZIAŁY
LESZCZKOWSKIE.
FIRMA WYKONUJE OD
1930 r. OBSTALUNKI
DLA DOMU CYWILNEGO
P. PREZYDENTA R. P.
FIRMA ISTNIEJE OD
ROKU 1925. KIEROWNIK
UKOŃCZYŁ KURS
KRAWIECTWA
W PARYŻU.

Krajowego wyrobu

pasteryzatory-podgrzewacze

na zapęd mechaniczny

oziębiacze rurowe

na wodę i solankę

pompy do śmietany, mleka
i wody

rury i armature

wszelkie artykuły dla mleczarzy

poleca

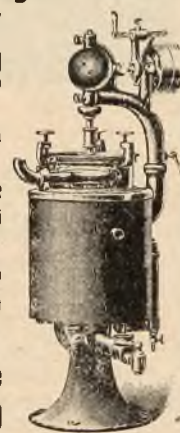
po cenach najniższych

„MAXIMA”

Biurowo Techniczne Mleczarskie

Poznań, ul. Wjazdowa 9/10

(naprzeciw Pomn. Wdzięczn.)



Przedstawicielstwo:
Światowej sławy wirówek „WESTFALIA”

Prace około kolejki linowej w Tatrach w toku.

Jedną z najgorętszych trosk Zakopanego, to kolejka linowa w Tatrach.

Ani w Klubie szachowym, ani na dancingu w Morskiem Oku redakcja „Echa Zdrojowego“ nie ma spokoju, aby spożyć spokojnie pół czarnej, lub napatrzeć się na piękne twarzyczki naszych sportsmenek.

„Panie Redaktorze, podobno była komisja geologów? Coś tam z podłożem niepewne?“



Widok na przerabany las na Turnie Myślenickie.

Tu odwracają się twarze grających w szachy, wyzbywają się zwykłej i zrozumiałej zaciętości do przeciwnika, milkną słowa: „wszak pan dotknął“, nawet twarz kibiców zamyka się w niemym pytajniku i zdaje się, że muzyka przestanie grać, a dyrygent zamiast zakreślać symboliczne słowa pałeczką, uczyni znak zapytania.



Ciągnięcie stalowej napędnej liny na belę.

Biedny redaktor, owa „wszechwiedząca istota“, robi tajemniczą minę:

Panowie spokojnie, trochę cierpliwości, wszystko dowiecie się w „Echu“ — i poważną twarz redaktora obwiewa wyraz zadowolenia. Myślicie, że aparat telefoniczny redakcji próżnuje?

Redaktor z fotografem jadą do Kuźnic, oni nie dziwią się, że muszą od Bystrego objeżdżać drogę, widząc ruch około budowy drogi w Kuźnicach, zacierają ręce i cieszą się, że równocześnie budowy około kolejki wspaniały dojazd wśród lasu nie będzie pozostawiał nic do życzenia.

Autobus przystanął kolo restauracji. W myśl zasady: „Nie mijaj i maluczkich“, kupując parę Si-



Objuczone workami z cementem konie pną się ku Kasprowemu Wierchowi, ku namiotom robotniczym.

lezja, pytając niby o pogodę, niby trochę o słońce, dowiaduję się na wstępie, że p. minister Bobkowski jest częstym gościem na robotach w górach. Bawił podobno p. profesor Jaworski z Krakowa „na odpowiedzialność restauratora“, obejrzawszy roboty, miał jeździć do Szwajcarii porównywać tamtejsze urządzenia kolejek linowych. Sic! Pracami interesuje się cała Polska.



Widok z Kasprowego Wierchu na łańcuch Wysokich Tatr.

Idę do pana inżyniera, architektki A. Kodelskiego. Zajęty jest akurat około przyjmowania robotników: Pytam:

„Panie inżynierze — kiedy będzie gotowa kolejka?“

— Na narty będzie gotowa, narciarze będą z niej korzystać!

— A pieniądze będą? czy jest dostateczny kredyt?

— Pieniądzy mamy dość.

Tyle dowiedziałem się narazie. Uzyskałem, że p. inż. Kodelski udzieli naszemu pismu dokładnych danych, które „Echo“ poda bezzwłocznie do wiadomości ogółu.

W każdym razie znane w tej dziedzinie nazwiska: inż. arch. A. Kodelskiego, prezesa Ligi Drogowej, i inż. Stadnickiego, doskonałego praktyka z Krakowa, prowadzących i odpowiedzialnych za przebieg prac, dają gwarancję należytego wywiązania się z tego historycznego dla Tatr zadania. Należy potępić plotki co do niepewnych podłoży czy fundamentów i t. p., obiegające Zakopane i niepokojące opinię publiczną, obecność bowiem i osobiste na miejscu zainteresowanie się pracami przez p. ministra inż. Bobkowskiego, mającego do dyspozycji na każde zwołanie sztab doświadczonych geologów, wyklucza w zupełności takie niedopatrzanie.

Dowiedziałem się z ubocznego źródła, że kontrakt zastrzega ukończenia pierwszego etapu kolejki

ne skupienie robotników montuje prowizorycznie drewniany słup pod przyszłą podpórę. Heblują, pilują. Od Hali Gąsienicowej ku Kasprowemu Wierchowi pną się konie objuczone cementem, niczem w kampanji



Fundamenta stacji kolejki linowej.

wojennej, spinając się ku namiotom robotniczym. Nikt nie stoi bezzwłocznie. Organizacja pracy wzorowa. Ilości ludzi się nie żałuje, bądźmy zatem spokojnej myśli.

Reportaż fotograficzny daje dokładny obraz prac, każdy szczegół, każdy etap pracy, uwzględnia piękno widoków, jak bowiem widać ze zdjęcia, cały łańcuch Wysokich Tatr defiluje przed założeniem fundamentami na Kasprowym Wierchu.

Stacja kolejki, jak widać z fotosu, będzie chronioną od zachodnio-północnych wiatrów małym odchyleniem ściany Kasprowego. Po prowizorycznym przeciągnięciu i zmontowaniu liny na Kasprowym, dowóz materiałów będzie uskuteczniany drogą mechaniczną. Jak ostatnio donoszą nam, kolejkę dowozową (materiałów) uruchomiono, przyczem udźwignę ją sięga tonę.

Jak się przedstawia strona techniczna?



Roboty przedwstępne na trasie kolejki linowej.

linowej, t. j. z Kuźnic na Myślenicką Turnię, na zimę.

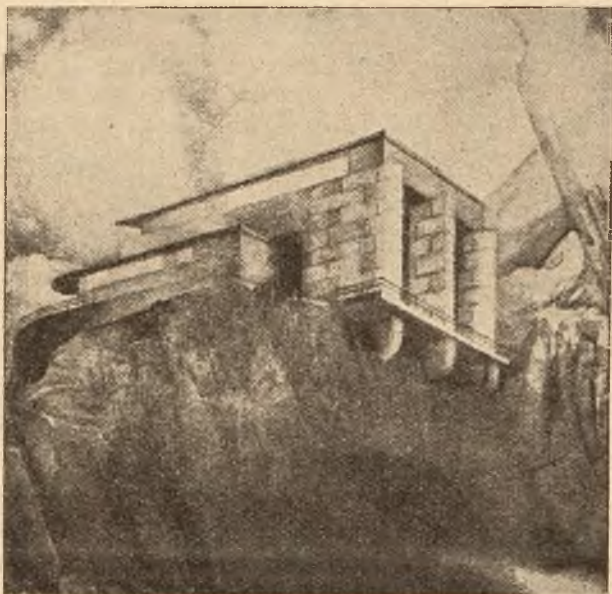
Znam ciężkie warunki lokalne pracy na terenie górskim w Tatrach. Wszak to okres jesienny. Nie dziwię się, że organizacji pracy dziś trudno jest powiedzieć konkretne słowo co do terminu ukończenia prac. Inne to warunki pracy niżli na nizinach. Wystarczą „halniaki“, by lawina złomów skalnych, poruszana falistym ruchem rozgniewanych gór, miotnęła swojemi naturalnemi pociskami na gromadę robotników, usiłujących pozbawić ją dziewictwa w imię kultury i postępu.

Konstatuję na miejscu, że dopisującą pogodą organizacja pracy wykorzystuje maksymalnie. Nasz fotograf, p. Eryk Knauer, robi co może. Argusowem okiem aparatu uwiecznia na kliszy reportaż prac. Mrowie ludzi, na oko około tysiąca, zaroilo góry, począwszy od Kuźnic aż po Kasprowy Wierch. Tempo prac amerykańskie. Przerabano las ku Myślenickiej Turni, zbudowano drogę stalowego smoka długości 4 km. W rekordowym czasie 4 tygodni. Ho! Ho! Ho! i setki ludzi, rozstawionych co 10 kroków, ciągnie stalową napędną linę kolejki, nakręconą na belę w górze, ku czołowej stacji. Tu znowu in-

Budynki stacyjne zostaną wzniesione z granitu, staną na podłożach betonowych, osadzonych głęboko w skale. Podpory będą zbudowane ze stali, wprawdzie koszt budowy ich będzie większy, zato będą długotrwałe, przy nieznacznym koszcie konserwacji. Wy-

ciągi, sporządzone we fabrykach krajowych przemysłu metalowego, poruszane będą zapomocą elektryczności. Średnica liny ciągnącej, przymocowanej do wózka ciągnącego w górę, a nawiniętej na koło napędne, umieszczone na stacji górnej, wyniesie około 6 cm. Należy nadmienić, że prócz tych lin będą jeszcze liny odciążające, przeznaczone dla wózków biegnących w dół. Pojemność wagoników wyniesie będzie około 30 osób.

Dla ogólnego zorientowania cyfrowego podaje się dane zaczerpnięte z projektu wstępnego kolejki, zgłoszonego przez jedną z firm zagranicznych:



Projekt budynku stacji kolejki linowej na Kasprowym.

Przy szybkości 5 m na sekundę, pokonanie odległości na odcinku pierwszym, długości 1.970 m, wyniesie 394 sekund, licząc na rozruch 15 sekund i na zatrzymanie 30 sekund, otrzymamy czas jazdy na tym odcinku około 8 minut. Na odcinku drugim, długości 2.300 m, czas jazdy wyniesie 460 sekund + 45 sekund (rozruch + zatrzymanie) = 505 sekund, zatem ogólny czas jazdy na tym odcinku wyniesie około 8 i pół minuty. Dodając po 2 i pół minuty na wsiadanie i wysiadanie, kolejka wykona przypuszczalnie na godzinę na pierwszym odcinku 6 jazd, na drugim zaś odcinku 5 na godzinę.

Pierwszy etap kolejki linowej będzie od Kuźnic, wzniesionych 1.036 m ponad p. m., i kończy się na Turni Myślenickiej (1.368 m n. p. m.), drugi zaś etap

dobiega na Kasprowy Wierch (1.937 m n. p. m.). Przestrzeń między stacją kolejową w Zakopanem a punktem odejścia kolejki z Kuźnic wynosi 3.7 km, przy doskonałym połączeniu autobusowem.

Społeczeństwo zakopiańskie śledzi z zapartym oddechem przebieg prac około kolejki linowej. Zdając sobie dokładnie sprawę z tego epokowego dla Zakopanego dzieła, które wpłynie bezwarunkowo na wzmożenie frekwencji i dobrobytu naszego uzdrowiska, nadto w związku z innymi inwestycjami ufaamy, że w niedługiej przyszłości zaliczy się Zakopane



Wiceminister inż. A. Bobkowski, inicjator i opiekun budowy kolejki linowej.

do rzędu pierwszorzędných uzdrowisk, dając przykład innym uzdrowiskom w wielkim pochodzie pracy dla dobra i celu propagandy polskiego turizmu.

Nie dziw więc, że społeczeństwo z najwyższem uznaniem i wdzięcznością łączy nazwę kolejki linowej z nazwiskiem p. ministra Bobkowskiego, któremu udało się przekonać opozycję „Ochraniarzy”, a który w imię postępu i kultury nie żałuje pracy i trudu, niemal osobiście kierując pracami. Zaznaczyć należy, że p. minister Bobkowski, sam miłośnik sportu narciarskiego, rozumie pierwszorządne znaczenie tej placówki także i w tej dziedzinie.

Mgr. K. Harasymowicz.

FORTEPIANY — PIANINA — FISHARMONJE

nowe — używane w wielkim wyborze po cenach najniższych
w najstarszym składzie fortepianów

Władysław BOŁOŃSKI, Kraków

ZAMIANA — DOGODNE SPŁATY — WYNAJEM

ul. Św. Anny 3

Trzechlecie Szkoły Hotelarskiej w Krakowie.

Nakładem Własnym (Kraków 1935 r.) Towarzystwa Szkoły Hotelarskiej w Krakowie ukazała się książka: „Szkoła Hotelarska w Krakowie“, sprawozdanie Zarządu i Dyrekcji za lata nauki 1932/33 do 1934/35.

Na książkę tę zwracamy szczególną uwagę ze względu na wielkie znaczenie zaniedbanej u nas i najczęściej prowadzonej po amatorsku tej tak bardzo ważnej gałęzi przemysłu pensjonatowo-hotelarskiego. W tej dziedzinie amatorstwo winno zniknąć bezpowrotnie, każdy bowiem klient zagraniczny, zrążony niefachowem i nieumiejętnym przyjęciem, to ogromny ujemny precedens w tak pożądanej dla naszych zdrojowisk reklamy.

Przytaczamy w skróceniu słowa p. J. Kwiatkowskiego, Prezesa Towarzystwa Szkoły Hotelarskiej w Krakowie: „Włochy zawdzięczają czynny bilans handlowy tylko dzięki rozgałęzionemu turystyce, Szwajcaria zaś mimo, że jej produkcja zbożowa wynosi zaledwie 35% zapotrzebowania, jest dzięki świetnie postawionemu turystyce bardzo zamożnym państwem o prawie pełnym 100% pokryciu pieniądza w złocie. To też nie dziw, że dla całego szeregu krajów wpływy turystyki są jednym z fundamentów dobrobytu narodowego. Ostatnio wszystkie kraje zachodniej Europy rywalizują o przyciągnięcie turystów i słusznie, gdyż z turystyki korzystają niemal wszystkie gałęzie gospodarstwa społecznego. By w onej rywalizacji Polska zajęła poczesne miejsce, trzeba nietylko uzbroić się w nowoczesne zdobycze kulturalne, do których należą nietylko urządzenia techniczne, drogi, budynki, restauracje i różne folklorystyczne atrakcje, lecz i co najmniej w tej samej mierze odpowiednio wyszkolony personel, który zrozumie życzenie gościa i będzie umiał je zadowolnić“.

Istotnie brzemiennie są słowa jednego z francuskich mężów stanu: „Nie ma turystyki bez dobrych hoteli“.

Znamienniejszym jednak powiedzeniem jest głos reprezentanta Ministerstwa Przemysłu i Handlu,

p. Rady Min. Sianożęckiego: „Lecz niema dobrych hoteli bez dobrego personelu. Kierownik hotelu to mózg, dzięki któremu cała maszyna przedsiębiorstwa będzie odpowiednio funkcjonować“.

Jakże przykrem musiało być położenie p. H. Kozieradzkiego, Prezesa Naczelnej Organizacji Polskiego Przemysłu Hotelowego, który zapytany na jednym z Międzynarodowych Zjazdów Hotelarskich, odbytych przed kilku laty w Kolonii, którego nastroje były dla nas bardzo mało życzliwe, a był On jedynym przedstawicielem polskiego przemysłu hotelarskiego, „ile mamy szkół hotelarskich w Polsce, gdzie się mieszczą?“ — musiał ratować sytuację dyplomatyczną odpowiedzią, że u nas odbywają się obecnie w rozmaitych środowiskach i punktach kraju studia, które w najbliższej przyszłości doprowadzą do powstania szkoły.

Jak duże znaczenie ma osobowe wyszkolenie personelu hotelarskiego, świadczy przytoczony przez p. H. Kozieradzkiego wypadek, zaszły w czasie Zjazdu Prawa Międzynarodowego w Warszawie, w którym p. H. Kozieradzki był kooptowany do Komitetu i poleconem mu było rozmieszczenie w poszczególnych hotelach 350 gości zagranicznych, największych powag zagranicy. Wypadek ten przytaczamy w dosłownym tekście:

„Zjazd był wyznaczony na 15/VIII (trzy lata temu), 14-go przyjechał jakiś Anglik ze siostrą, który po przyjeździe do wyznaczonego mu hotelu „Polonia-Palace“ żądał przydzielenia mu pokoju z łazienką, podczas gdy w zamówieniu był wyznaczony apartament bez łazienki i wobec braku wolnych pokoi z prywatnymi łazienkami domagał się przeniesienia do innego hotelu. Na skutek zawiadomienia mnie, przybyłem natychmiast, wytłumaczyłem mu, że będąc w Londynie w jednym z tamt. większych hoteli, również musiałem korzystać z ogólnej łazienki i przejść kilkanaście kroków korytarzem, a następnie namówiłem go na obejrzenie odnośnego apartamentu, gdy zobaczył na drzwiach zamówione-

Kokosy zakopiańskie.

Zazwyczaj tak bywa, że jak się człowiekowi powodzi dobrze, to chciałby, żeby mu się powiodło jeszcze lepiej. I tak powiadają, że „nie miała niewiasta kłopotu, kupiła sobie kocura“. Tak też i było z moim przyjacielem Marzycielskim. Miał dobre czasy w Krakowie. Był i Klub i zmartwienie, w którym kinie co lepszego grają, i żonkę — ale największym jego nieszczęściem był jego przyjaciel, który przyjechał z Zakopanego i po długiej a tajemniczej konferencji „wbil w głowę“ obojga małżonków, że gotówkę mogą doskonale ulokować w pensjonacie, który on ze względów rodzinnych zamierza sprzedać. 20% murowanego dochodu rocznego. Mego przyjaciela „wzięło“ — wiadomo! Zakopane! tyle wspomnień! tyle uroczych przemyślnych flirtów! i one tajemnicze, zamysłone góry, raz roześmiane, skąpane słońcem, iskrami granitu, kokietujące niebo a nad nimi bezkresne czyste górskie powietrze. No co to mówić, „wzięło ich“.

I oto gehenna, z której zwierza mi się mój przyjaciel:

Był styczeń. Sanie sunęły po skrach śnieżnych. Przyjechaliśmy na miejsce. Oglądałem moje królestwo. Jest to prywatne sanatorium. raz na dzień przyjeżdża lekarz. Długie targi, adwokat, notariusz, nowy kontrakt z lekarzem i interes ubity. Jeszcze się dobrze nie wprowadziłem, już Urząd skarbowy przysłał mi wymiar zaliczki i zdążył dać mi karę za brak świadectwa przemysłowego. W ten sam dzień sąsiad zamknął drogę prywatną, stanowiącą jedyny dojazd do mego pensjonatu, wbijając na znak władztwa dwa duże pale w pośrodku drogi. Pod hasłem „ani mnie, ani tobie“. Dowiedziałem się o tem późno wieczorem z kłatw fiakra i lamentów wyrzuconych z sań dwojga Warszawiaków, poleconych do mego pensjonatu. Na nic się zdały moje pertraktacje z gazdą-sąsiadem. Wiadomo, naród to twardy. Musiałem oszpecić mój ogród, wytyczając przez niego drogę prywatną. Nazajutrz przyjeżdża małżeństwo. Pan ma lat około 45, o czuprynie interesująco siwa-

go pokoju swoje nazwisko, nad drzwiami skrzyżowane chorągiewki o jego barwach narodowych, tak był ujęty, że zdecydował się zostać w wyznaczonym mu pokoju. Należy zawsze tak postępować, aby gością przekonać o chęci zapewnienia mu możliwych wygód."

Oto przykład, jak wyszkolonym musi być kierownik hotelu, ten „Mózg“ przedsiębiorstwa.

Inicjatorem powstania Szkoły była Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie, która referat tej Szkoły powierzyła p. Dr. Radzyńskiemu, swemu wicedyrektorowi a obecnie Wiceprezydentowi m. Krakowa.

Szkoła wzorowana jest na typie Szkoły w Heidelbergu, czas trwania nauki 2-letni. Ma pełne prawa publiczności. Szczególnie nacisk położono na wyszkolenie osobowe personelu hotelarskiego. Umyślnie położono nacisk na umiejętność języków obcych, zwłaszcza niemieckiego, francuskiego i angielskiego, wychodząc ze słusznego założenia, że nie tak nie zjedna, nie ujmie klienta, jak informowanie go w jego rodzimym języku. (Znana ogólnie w dyplomacji ambicja rodzimego języka u wszystkich narodów). Uzyskanie promocji uzależniono w dużej mierze od odbycia „stage hotelowych“, t. j. praktyki w hotelach i pensjonatach, koniecznej dla przyszłych kierowników hoteli. Tu musimy nadmienić, że wszystkie największe hotele Polski chętnie przyjęły na bezpłatną praktykę wychowanków tej Szkoły, wyrażając się w swych opiniach z uznaniem o wysokim jej poziomie. Organizatorzy Szkoły nie poprzestali na praktyce w kraju, lecz nawiązali kontakt z zagranicznymi Szkołami i placówkami, celem wymiany praktykantów, mając na oku tak względy językowe, jak i obserwacyjne. Prasa zagraniczna, jak dwutygodnik „Hotel“ w Kolonji z dnia 20 grudnia 1933 r. wyraził się z uznaniem o wysokim poziomie naszej Szkoły.

W programie położono szczególny nacisk na zagadnienia z dziedziny reklamy i specjalnych zagadnień z przemysłu hotelowo-pensjonatowego, uwzględniając między innymi ćwiczenia praktyczne w kuchni, restauracji, bufecie, piwnicy i sprawę kalkulacji prowadzenia kuchni.

Jak widać z niniejszego, niestety pobieżnego (gdyż książka jest ogromna, wyczerpująca 104 strony, świetnie zredagowana, bogato ilustrowana) przedstawienia, powołany Komitet Organizacyjny stanął w zupełności na wysokości zadania. W każdym pociągnięciu widać głębokie przemyślenie, wyczerpującą celowość.

Nic dziwnego, że, jak nas informują, niemal wszyscy absolwenci znaleźli pracę, mało! społeczeństwo z ufnością wita Ich, dając Im dobry kawałek chleba!

Wkońcu zaznacza się, że „Echo Zdrojowe“ od lat 10-ciu w szeregu artykułów podnosiło potrzebę powstania w Polsce Szkoły Hotelarskiej, a obecnie podało w artykule z dnia 20/I 1935 r. „Przegląd główniejszych dzieł o hotelarstwie i krótką ich oceną“, w dalszym z dnia 15/II i 23/II 1935 dalszy ciąg tegoż artykułu, a w artykule z dn. 15 maja 1935 r. krótką wzmiankę p. t. „Więcej słońca“, traktującą o znaczeniu, istocie i należywym wyglądzie reklamy, owym motorze maszyny każdego interesu.

Obecnie od lat dwóch dyrektorem Szkoły Hotelarskiej jest p. Bohdan Białecki, uprzedni profesor języka francuskiego w Wojennej Szkole Sztabu Generalnego w Warszawie.



Stara prawda
„Łatwiej zdrowie stracić, niż je odzyskać“
 Oba, stale o swoje zdrowie podtrzymuj je przy pomocy **Ovomaltyny Dra Wandera. Filiżankę Ovomaltyny, tego wysoko-wartościowego smacznego i łatwostrawnego napoju przygotujesz z łatwością w domu, w biurze i w podróży kosztem kilku groszy.**

wej, pani około lat 21, ogromnie trzpiotliwa. Biorą najdroższy pokój, wspólny, płacą za 10 dni zgóry. Boże! jak się też oni kochają! Acha! Zapłaciłem karę w Urzędzie Klimatycznym, gdyż zwlekali z meldunkiem, przyczem pouczono mnie, że na razie tylko 5 zł a za drugim razem, w razie recydywy, trzeba będzie zapłacić 20 zł. Na 5-ty dzień około 8-ej rano w ich pokoju okropna wrzawa. Nobliwy pan, nie bacząc na dotychczasową dystynkcję, trenuje skoki po schodach, przyczem przesadza co najmniej po 3 schody. Ma guza na łysej głowie (gdyż spadła mu peruka!) i podbite oko. Za nim z laską biegnie młody, atletycznie zbudowany mężczyzna, proponując mu rozmaite bardzo nieprzyzwoite oferty. Za chwilę młody człowiek schodzi z trzpiotliwą niewiastą, lekko się sprzeczącą, zresztą nie zauważam u niej wcale niepokoju. Po godzinie konstatuję w jej pokoju brak bielizny pościelowej. Około 11 wieczór wrócił cichutko, rozglądając się starszy pan, upewniwszy się, że jego partnerka wyjechała, wyjaśnił, że dał się nabrać na „zakopiańskie małżeństwo“, któ-

re zakończyło się guzem, naciągnięciem, zapłatą za ukradzioną bieliznę pościelową. Rezygnuje ze zwrotu nadpłaty, prosi o dyskrecję i cicho zaraz w nocy się wyprowadza. Na przyszłość będę żądał od małżeństw metryk ślubu.

Wrzawa z powodu tego wypadku ucichła, jedynym protestem był demonstracyjny wyjazd dwóch starszych pań, które swem nudziarstwem i intrygami buntowały mi całą klientelę. Oświadczyły one, że przyśpieszają wyjazd nie ze swojej winy, lecz z powodu tego niemoralnego wypadku. Zostawiły mi zobowiązanie płatne na 3-ci dzień. Ha! jasne, skorzystały z okazji.

Medyk X. od czasu tego wypadku jest ostrożniejszym we flircie z małżonką p. Y., na każdy bowiem głos dzwonka wybiega z jej pokoju, pytając się, kto przyjechał.

Służąca z I piętra prosi o zmianę na parter, mówiąc, że nie będzie więcej badała u starego tęgiego pana, chorego na serce, czy ma wilgotne nogi.

Dziś „zwiali“ dwaj akademicy. Kiedy skorzy-

Ulgi w zaległościach na rzecz b. Kas Chorych.

1. Ustalenie wysokości zaległości.

Ulgi dotyczą zaległych należności, powstałych za czas do dnia 31/XII 1933 r. Do wykazanego salda na dzień 1/I 1934 r. będą doliczane odsetki zwłoki i kary aż do dnia 1/VII 1935 r. Wprowadzone w ten sposób przez Ubezpieczalnię saldo na dzień 1/VII 1935 r. będzie korzystało z ulg, przewidzianych rozporządzeniem (§ 1 ust. 1 i 2).

2. Umorzenie 30% zaległości.

W pierwszym rządzie rozporządzenie nakazuje Ubezpieczalniom umorzenie na kontach wszystkich pracodawców i bez żadnych warunków 30% zaległości wykazanej na dzień 1/VII 1935 r., o której mowa była wyżej (w p. 1-szym). Umorzeniem tem zostają objęte przedewszystkiem odsetki zwłoki należne do dnia 1/VII 1935 r., a dopiero następne składki. Jeśli zatem pracodawca miał wykazane zadłużenie na dzień 1/VII 1935 r. w sumie zł 600.—, którą stanowiły: składki zł 500.— i odsetki zł 100.—, umorzeniu zalegnie 30% tego zadłużenia, t. j. zł 180.—, przy czem umorzone zostaną przedewszystkiem należne odsetki w sumie zł 100.—, a następnie składki w sumie 80 zł. Pozostanie zatem na koncie tego pracodawcy na dzień 1/VII 1935 zaległość z tytułu składek w sumie zł 420.— (§ 3).

Uzyskane przy umorzeniu 30% saldo na dzień 1/VII 1935 r. będziemy nazywali dalej w skrócie tylko „saldem“.

Rozporządzenie w wielu wypadkach uzależnia stosowanie ulg do starych zaległości od terminowego wpłacania składek należnych Ubezpieczalniom Społecznym od dnia 1/I 1934. Dla uproszczenia składki należne Ubezpieczalniom Społecznym od dnia 1/I 1934 będziemy nazywali dalej w skrócie „nowemi składkami“.

3. Odroczenie zapłaty 40% salda.

Wyprowadzone w sposób wskazany wyżej saldo na dzień 1/VII 1935, t. zn. saldo zredukowane już

o 30%, dzieli się na dwie części: 40%, których zapłata ulega odroczeniu, i 60%, które pod pewnymi warunkami mogą ulec umorzeniu.

Zapłatę wymienionych wyżej 40% salda odracza się wszystkim dłużnikom do dnia 30-go czerwca 1936 pod następującymi warunkami:

1. że do dnia 15 lutego 1936 uregulują wszystkie nowe składki za czas od dnia 1/I 1934 do dnia 31/XII 1935;

2. że do dnia 11/IV 1936 uregulują także składki za okres od 1/I 1936 do 31/III 1936 i poczynając od dnia 11/IV 1936 nie będą zalegali z opłatą bieżących składek, to znaczy do dnia 10/V 1936 uiszczą składki za miesiąc kwiecień i do dnia 10/VI 1936 uiszczą składki za miesiąc maj 1936.

Dłużnik, który nie dotrzyma któregokolwiek z wyżej wymienionych warunków, traci prawo do dalszego odroczenia i obowiązany będzie zapłacić niezwłocznie całe odroczenie 40% salda.

Jeśli dłużnik powyższym warunkom zadość uczyni, wtedy odroczenie do dnia 30/VI 1936 40% salda zostanie mu rozłożone na cztery równe raty półroczne, płatne:

- I-sza rata 1/X 1936 r.,
- II-ga rata 1/IV 1937 r.,
- III-cia rata 1/X 1937 r.,
- IV-ta rata 1/IV 1938 r.

Nieuiszczenie w terminie jednej raty powoduje utratę prawa do dalszej ratalnej spłaty oraz natychmiastową wymagalność raty w terminie nieuiszczonej i wszystkich rat pozostałych (§ 4).

Stosowanie wyżej wymienionych ulg uzależnione jest pozatem od dotrzymania warunków, wymienionych niżej w p. 4, a dotyczących „60% salda“.

4. Odroczenie i umorzenie 60% salda.

Zapłatę pozostałej części salda w wysokości 60% odracza się i umarza na warunkach następujących:

stałem z prawa zajęcia rzeczy, znalazłem w walizkach po jednej starej koszuli. Oczywiście nazwiska ich, podane w meldunku, były fałszywe. Na przyszłość będę żądał legitymacji.

Codziennie ktoś z czegoś niezadowolony. „Już znowu ta kiszka pasztetowa!?” Podaje się ją raz na dwa tygodnie. Jeden twierdzi, że za mało jedzenia, drugi stwierdza, że „nawalone, jak dla chłopca”. „Cóż to za obiad!?” Przystawka, kurczę z chrzyną, lody i kawa czarna. Boże! co ci ludzie jedzą w domu!?

Cały dzień jestem na nogach, albo załatwiam reklamacje gości, albo z anielską cierpliwością wyjaśniam i udowadniam egzekutorowi, że podatek zapłaciłem, albo idę do sądu w sprawie zarzutów, wniesionych przez dwie starsze panie na zaskarżony oblig, pozywają mnie bowiem o kosztą przerwanej z mej winy kuracji i nawet, o bezczelności! podnoszą zarzut stręczycielstwa w nierządzie.

Skończył się sezon z bilansem ujemnym.

Dziś pani X. skarży się na panią Y., z którą

mieszka wspólnie, że ta wstaje za wcześnie, na skutek czego musi czekać z myciem, a wszak ma te same prawa. Pani Z. zostawia otwarty kurek bieżącej gorącej wody, wskutek czego cały pokój jej na I. piętrze przedstawia się jak łazienka. Sufit przeciekł. Gdy zażądałem odszkodowania za osuszenie, wyparła się winy, zarzuciła mi podstęp i szantaż.

Dziś po trzech latach prowadzenia pensjonatu zlikwidowałem interes. „Traciłem go“ za połowę kosztów własnych.

To, co opisałem, to tylko drobne przykłady. Gdybym chciał opisać szczegóły, należało napisać powieść.

Co ludzie potrafią za tych parę złotych żądać, jak wyrafinowanie potrafią nękać właściciela. To jest swego rodzaju sadyzm, dający zawsze uciechę zbiorową. Właściciel jest zawsze winien, nawet brak pogody wynika z jego przyczyny. Gość, wychodząc z pokoju, zostawi zawsze światło elektryczne. „Niech płaci! i tak drze z nas skórę!“ Oto kokosy zakopiańskie!

Kaz-Har.

1. 10% salda odracza się do dnia 1/X 1935 i następnie ulegnie ono umorzeniu pod następującymi warunkami:

a) o ile nowe składki za czas od 1/I 1934 do 31/III 1935 zostaną uiszczone przed 1/X 1935, albo też

b) o ile ogólna suma wpłat, dokonanych do Ubezpieczalni (a nie do Zakładów) w okresie od 1/I 1934 do 30/IX 1935 zarówno na poczet nowych składek jak i zaległości z przed 1/I 1934 będzie równa conajmniej składkom należnym za czas od 1/I 1934 do 31/III 1935;

2. 20% salda odracza się do 16/II 1936 i ulegnie ono umorzeniu, o ile nowe składki należne do dnia 31/XII 1935 zostaną uiszczone przed dniem 16/II 1936;

3. 15% salda odracza się do dnia 16/I 1937 i ulegnie ono umorzeniu, o ile nowe składki należne do dnia 31/XII 1936 zostaną uiszczone przed dniem 16/I 1937;

4. 15% salda odracza się do dnia 16/I 1938 i ulegnie ono umorzeniu, o ile nowe składki należne do dnia 31/XII 1937 zostaną uiszczone przed dniem 16/I 1938;

5. Dłużnicy, którzy przestali zatrudniać pracowników albo zamknęli zakład pracy i w stosunku do których warunki wyżej podane byłyby bezprzedmiotowe, gdyż nie mają oni obowiązku opłacać nowych, bieżących składek (nie zatrudniając pracowników), — będą korzystali z tych samych ulg, jak inni dłużnicy (odroczenie i umorzenie 60% salda), o ile we wskazanych wyżej terminach uiszczą każdorazowo conajmniej 10% salda. Wpłaty te będą im zaliczone na poczet odroczonego 40% salda.

Należy specjalnie podkreślić b. surowe i niebezpieczne dla dłużników rygory i sankcje, przewidziane na wypadek niedotrzymania któregoś z terminów wyżej wymienionych. W razie bowiem niedotrzymania któregoś z tych terminów, które zostały wyliczone w p. p. 1, 2, 3, 4 i 5, odroczonego część salda staje się natychmiast wymagalną i ponadto dłużnik traci prawo do odroczenia całego 40% salda.

Jeśli zatem dłużnik nie dotrzyma któregoś z terminów wskazanych wyżej, np. nie ureguluje całkowicie nowych składek za czas od 1/I 1934 do dnia 31/III 1935 w terminie do 1/X 1935, to grożą mu następujące sankcje:

a) odroczone 10% salda staje się natychmiast wymagalne.

b) odroczone do dnia 30/VI 1936 40% salda staje się również natychmiast wymagalne,

c) Ubezpieczalnia całe 50% salda będzie miała prawo natychmiast egzekwować, doliczając odsetki zwłoki i koszty egzekucyjne.

5. Premie dla dłużników nie zalegających z bieżącymi składkami.

Prócz ulg umówionych w rozdziałach poprzednich, dłużnicy, którzy nie mają żadnych zaległości z tytułu składek, należnych po dniu 1/I 1934 i bieżące składki wpłacają w terminach przepisanych, t. zn. do 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły, będą korzystali przy spłacie zaległego salda w okresie do dnia 30/VI 1936 z następujących premij:

a) każda wpłata na poczet zaległości, uskuteczniiona do dnia 31/III 1936, będzie im zaliczona w stosunku 200% wpłaty (np. dłużnik wpłacił 150 zł, a będzie miał zaliczone na koncie 300 zł);

b) każda wpłata na poczet zaległości, uskuteczniiona od dnia 1/IV 1936 do dnia 30/VI 1936, będzie im zaliczona w stosunku 150% wpłaty;

c) każda wpłata na poczet zaległości, uskuteczniowana od dnia 1/VII 1936 do dnia 31/XII 1936, będzie im zaliczona w stosunku $1 = 1.25$, t. zn. za każdy wpłacony 1 zł będzie zaliczony 1.25.

6. Premja dla pozostałych dłużników w.

Niezależnie od premij, wymienionych wyżej w p. 5, wszyscy dłużnicy, a więc i ci, którzy nie płacą w terminie nowych składek (należnych po dniu 1/I 1934) będą mieli zaliczoną każdą wpłatę na poczet zaległego salda $1 = 1.25$, jeśli zadłużenia objęte spłacą do dnia 31/XII 1936.

7. Zwolnienie od odsetek zwłoki.

Od zaległego salda, którego spłata została odroczone, nie będą liczone odsetki za okres odroczenia. Odsetki będą doliczane tylko tym dłużnikom, którzy w terminie nie uiszczą odroczonego salda względnie raty, i będą obliczane od tej części salda, która stała się wymagalna, przyczem liczone będą od dnia 1/VII 1935. Wysokość odsetek zwłoki wynosi 6% w stosunku rocznym.

„PRZECZUCIE“.

*Wczoraj było tak wesoło i jasno,
wczoraj był sen, było życie,
dziś, nim gwiazdy zgasną,
coś szarpnie duszę skrycie.*

*Wczoraj było i tłumnie i gwaro,
wczoraj wszystko pachło w rozkwicie,
dziś tak dziwnie duszno i parno,
takim zmiennem jest życie.*

*Wczoraj była miłość i wiara,
złączona pocałunkiem czystym,
dziś gorczy pełna czara
o brzegu mokrym i dżdżystym.*

*Przecucie mi coś mówiło,
coś jak mrok majaczyło,
szarpało, po kątach szarpało,
coś co dziwnie drgało.*

*Dziś! jestem dziwnie spokojny,
przeminał sen, jakżeż urojny!
dziś! mi jest wszystko jedno,
niech losy biegną, niech biegną!*

*Na żal w życiu miejsca niema,
duża jest biegu arena,
kurcz ręki, twarz wszystko ukryje,
dokoła nic, wszystko NICZYJE!*

Kaz-Har.

Sprawy skarbowo-podatkowe.

Dr. Jarosław Sawczak.

O czem winien pamiętać płatnik, wnoszący odwołanie od wymiaru podatkowego.

Nowa ordynacja podatkowa daje płatnikowi dużo możliwości obrony przed niesprawiedliwym wymiarem. Jednakże trzeba ją dobrze poznać i ściśle według niej postępować. Niestety płatnicy postępują bardzo często wadliwie i nie okazują zrozumienia dla własnego interesu. Można to często zauważyć przy wnoszonych przez nich odwołaniach. Interesowani przynoszą ze sobą do Komisji Odwoławczej dużo różnych dowodów dla zadokumentowania prawdziwości swego zeznania, których jednakowoż nie przedstawiali w Urzędzie Skarbowym, pomimo urzędowego wezwania w tym kierunku. Dlatego też chcę tutaj zwrócić uwagę na to, jak się ma postępować, jeżeli zeznany podatek przemysłowy czy dochodowy nie został uznany, a tem samem wymiar podwyższony, według przekonania interesowanego, niesłusznie. Otóż w takim wypadku należy przede wszystkim żądać w Urzędzie Skarbowym podstaw wymiaru na piśmie. (Za pisemne opłaca się normalne opłaty stemplowe.) Oprócz tego należy również żądać odpisów protokołów biegłych i świadków, przesłuchiwanych z Urzędu w tej sprawie. Będąc w posiadaniu tych danych, płatnik może się łatwo zorientować, dlaczego wymierzono mu więcej podatku jak on zeznał. W wypadku gdy Urząd Skarbowy wymierzył płatnikowi podatek wyższy od zeznanego, należy wyjaśnić Władzom Skarbowym Wymiarowym przez przedłożenie dowodów, np. wyciąg księgi meldunkowej gości, rachunki gości, ile faktycznie miał obrotu w pensjonacie. Oczywiście należy przedstawiać tylko konkretne dowody, na które organ wymiarowy musi reagować zgodnie z przepisami. Aby te wszystkie wyjaśnienia płatnika miały swój skutek, muszą one być ujęte do protokołu, o ile płatnik nie wnosi ich w formie pisemnej. Wówczas podczas rozprawy Komisji Odwoławczej winien płatnik powołać się na odnośny protokół, który będzie tą miarodajną podstawą do ewentualnego uchylecia niesprawiedliwego wymiaru. Jeżeli natomiast ta sprawa nie została ujęta w protokóle, to przed Komisją Odwoławczą mogą nie wystarczyć (i najczęściej nie wystarczają) inne przedkładane dowody. Wynika z tego, że mało jest pokazywać dowody, a natomiast koniecznie trzeba je wnieść bądź do protokołu, bądź też pisemnie za dowodem doręczenia.

W sprawie podatku dochodowego idzie wymiar w parze z podatkiem przemysłowym. I tutaj również należy postępować analogicznie z tą tylko różnicą, że przy podatku dochodowym trzeba prowadzić zestawienie zysku brutto, zestawienie wszystkich kosztów, związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, odjąć te ostatnie od zysku brutto, a pozostała suma da nam zysk netto do opodatkowania. Oczywiście w tym wypadku należy przedstawiać tylko konkretne dowody, bądź we formie pisemnej, bądź też z wciągnięciem do protokołu.

Muszę również zwrócić uwagę na to, że o ile podatek przemysłowy został płatnikowi obniżony, to będzie on również obniżony procentualnie przy ustalaniu dochodu, jednak przed Komisją Odwoławczą należy przedłożyć dokument, stwierdzający obniżenie podatku przemysłowego.

Pod koniec zaznaczam, że powyższe uwagi pozwoliłem sobie podać do użytku wszystkich Członków Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji w Zakopanem, by ostrzec ich przed wyzyskiem „pokątnych doradców“, byłych pisarzy, analfabetów w sprawach podatkowych. Indywidualnie grasują w Zakopanem, nachodzą właścicieli, po większej części właścicielki pensjonatów, oferują swoje usługi i za swoją bezwartościową, bezskuteczną pracę, pobierają wysokie wynagrodzenie, narażając Członków Gremjum na niepowetowane, ogromne straty. Każdy Członek Gremjum, dbający o dobro swego interesu, o sprawiedliwy wymiar swoich podatków, winien korzystać z bezpłatnych, fachowych porad w sprawach skarbowo-podatkowych i administracyjnych, których udziela Sekretarjat Gremjum w biurze przy ul. Jagiellońskiej, willa „Mazowiecka“, tel. 509, w godzinach urzędowych od 10 do 12 i od 16 do 18.

Pobór 10-proc. dodatku do podatku przemysłowego przedłużony.

W Nr. 71 Dz. U. R. P. z dnia 30 września b. r. ukazało się rozporządzenie Rady ministrów o przedłużeniu poboru 10 proc. dodatku do państwowego podatku przemysłowego. § 1 omawianego rozporządzenia stanowi, że 10%-owy dodatek, pobierany na mocy rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27. X. 1933 r. i rozp. Rady ministrów z dnia 27 IX 1934 r., będzie w dalszym ciągu pobierany do należności z tytułu państwowego podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od obrotów, osiągniętych w okresie od 1-go października 1935 r. do 30-go września 1936 r.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1-szym października 1935 r. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

KRONIKA.

P. Minister Komunikacji Inż. Butkiewicz i Wiceminister inż. Bobkowski w Zakopanem. Dnia 26 września b. r. przybyli do Zakopanego pp. minister komunikacji inż. Butkiewicz oraz wiceminister inż. Bobkowski w towarzystwie naczelnika min. kom. inż. Mieszki i naczelnika Urzędu wojew. inż. Wąsowskiego. Na dworcu powitali przybyłych starosta pow. nowotarski p. M. Głut oraz burmistrz Zakopanego inż. Zaczyński, poczem wszyscy wyjechali do Kuźnic, skąd nowowytbudowaną drogą na Turnię Myślenicką. Podkreślić należy, że przyjazd ten pozostaje ściśle w związku z pracami kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Akcja w sprawie rozbudowy Zakopanego. Dnia 14 września b. r. odbyła się w Krakowie u p. Woje-

wody Rączkiewicza konferencja w sprawie rozbudowy Zakopanego. W konferencji wzięli udział pp.: burmistrz Zakopanego inż. Zaczyński, naczelnicy wydziałów inż. Wąsowski, Osiecki i dr. Salak. Na konferencji tej, w związku z projektem Zarządu miasta i Uzdrowiska w Zakopanem, poruszono kwestję rozbudowy i inwestycji Zakopanego na rok przyszły, w dziedzinie urządzeń desygnacyjnych, wodociągów i kanalizacji, drogowo-komunikacyjnej i ogólnie-uzdrowiskowej.

Zagraniczne wycieczki w Zakopanem. We wrześniu b. r. bawiło w Zakopanem kilka wycieczek zagranicznych. Dnia 11 września przyjechała do Zakopanego wycieczka francuska Tow. przyjaciół Polski. Na dworcu powitali wycieczkę wiceburmistrz Zakopanego ppułk. dypl. Z. Adamczyk, prezes Tow. polsko-francuskiego w Zakopanem prof. Seelib, delegacja Związku Rezerwistów z dr. Jasińskim, Zw. Górali z prez. dyr. Wojciechem Krzeptowskim, delegacja Weteranów armii polskiej we Francji, młodzież oraz licznie zgromadzona publiczność. Goście zamieszkali w hotelu Bristol. Dnia 12 września b. r. wyjechali autobusami na zwiedzenie Morskiego Oka i Tatr. Tow. polsko-francuskie podejmowało gości herbatką w lokalu Towarzystwa w sali bridżowej Morskiego Oka. Dnia 14 września przybyła do Zakopanego wycieczka z Wiednia ze sfer nauczycielskich. Goście wiedeńscy przybyli wielkim podróżniczym autokarem. Po przenocowaniu w Zakopanem w hotelu „Morskie Oko“, wyjechali do Morskiego Oka w Tatrach, a następnego dnia udali się na południową stronę Tatr.

Dnia 16 września b. r. bawiła w Zakopanem francuska wycieczka „Société d'acclimation de France“, złożona z fachowców leśników, przyrodników i pracowników społecznych na polu ochrony przyrody. Wycieczka przyjechała do Polski w zakończeniu podróży odbytej dla studjów przez górskie Parki Narodowe europejskie i po zwiedzeniu tych parków Austrii (Karwendel Großglockner), Jugosławii (Triglav) i Czechosłowacji (południowa strona Tatr). Wycieczka zwiedziła w towarzystwie prezesa Polskiego Tow. Tatrzańskiego, prof. dra W. Goetia, Tatry i Pieniny, zapoznając się z pracami organizacyjnymi nad stworzeniem Parku Narodowego Tatrzańskiego oraz Pienińskiego. Uczestnicy wycieczki zaznaczyli, że szereg prac, wykonanych w tym zakresie, może być wzorem dla innych krajów europejskich.

Zjazd przedstawicieli przemysłu pensjonatowo-hotelarskiego województwa krakowskiego w Zakopanem. Wśród walki o doraźne środki zaradcze do stawienia tamy groźbie ogólnego kryzysu, dokonuje się niepokojący objaw zamierania jednej bardzo doniosłej gałęzi życia gospodarki narodowej, a mianowicie gałęzi przemysłu pensjonatowo-hotelowego w naszych zdrojowiskach. Wielki przemysł, sfery agrarne, kupiectwo i rękodzieła walczą i opierają się postępującej z każdym dniem ruinie. Jeden jedyny w Polsce przemysł pensjonatowo-zdrowiskowy nie umiał stworzyć bloku organizacyjnego, scementowanego zrozumieniem wspólnego interesu obrony warstatów pracy, stanął przeto nad brzegiem przepaści.

Gremjum Właścicieli Pensjonatów, Hotelu i Restauracji w Zakopanem, na odbytem dnia 18 września b. r. posiedzeniu Wydziału, uchwaliło jedno-

myślnie zwołać w pierwszych dniach grudnia b. r. zjazd przedstawicieli przemysłu pensjonatowego województwa krakowskiego do Zakopanego, którego zadaniem będzie omówienie obecnego stanu przemysłu pensjonatowego w zdrojowiskach i uchwalenie przeprowadzenia wspólnej akcji: 1. w uzyskaniu przymusu należenia do organizacji, 2. zniesienia podatku lokatorskiego w 5 zdrojowiskach, do których należy również Zakopane, 3. obniżenie stawek od podatku przemysłowego, który dzisiaj wynosi 2% od obrotu, 4. w sprawach ulgowych świadectw przemysłowych, 5. o przyznanie przedsiębiorstwom pensjonatowo-hotelowym, które prowadzą księgi handlowe, uprzywilejowaną stawkę podatku obrotowego 0.75, a nie, jak się to czyni dotychczas, stawkę normalną 2% od obrotu. Prace przygotowawcze Zjazdu trwają bez przerwy.

Konferencja w sprawie wystawy turystyczno-zdrowiskowej w Krakowie. Dnia 21 września b. r. odbyła się w Krakowskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej Konferencja, w obradach której wzięli udział: wiceminister komunikacji inż. Aleksander Bobkowski, nacz. depart. Min. Opieki Społ. dr. Przewieczerski, prezydent miasta dr. Kaplicki, jako zastępca wojewody krakowskiego mgr. Małaszyński, wiceprezydent miasta dr. Radzyński, przedstawiciele wojewódzkiego Funduszu Pracy, delegaci organizacji turystycznych, reprezentanci przemysłu zdrojowiskowo-turystycznego, między którymi zauważono: wiceburmistrza Zakopanego ppułk. dypl. Z. Adamczyka, dyr. zdroj. zakładu państw. Krynicy inż. L. Nowotarskiego, przedstawicieli przemysłu pensjonatowo-hotelarskiego: prezes Gremjum Ritterman z Krakowa, delegacja zakopiańskiego Gremjum w osobach I. wiceprez. R. Newelskiego, dra J. Deca, dra J. Sawczaka.

Obrady zagał Prezes Izby inż. J. Brzozowski, podkreślając gospodarcze znaczenie przemysłu zdrojowiskowego i turystyki dla kraju, w związku z tem sprawę potrzeb inwestycyjnych zdrojowiska oraz projekt wystawy turystyczno-zdrowiskowej w Krakowie. Następnie przemawiali w sprawie potrzeb inwestycyjnych zdrojowiskowych radca Izby Przem.-Handl. dr. Kazimierz Kaden, w sprawie zaś wystawy dyr. muzeum przemysłowego inż. Eugenjusz Tor.

W rezultacie obrad postanowiono zbadanie projektu wystawy przez Komitet przygotowawczy, który też przygotowuje sprawy organizacyjne.

Redakcja nadmienia, że projekt wystawy jest bardzo szczęśliwy, przede wszystkim na wartość propagandową naszych zdrojowisk.

KOMUNIKATY.

Ubezpieczalnia Społeczna w Zakopanem.

Znak: 4.05.58/35.

Przedmiot: Wydawanie stałych legitymacji ubezpieczeniowych.

Ubezpieczalnia Społeczna w Zakopanem zawiadamia, że rozpoczęła wydawanie bezpłatnych stałych legitymacji ubezpieczeniowych pracownikom umysłowym i fizycznym.

W tym celu wszyscy ubezpieczeni winni dostarczyć tutejszej Ubezpieczalni bezpośrednio lub za pośrednictwem pracodawców swoje fotografie oraz fotografie tych członków rodziny, którzy są uprawnieni do świadczeń, a ukończyli 14 lat życia.

Fotografie powinny być wykonane na białym tle, bez nakrycia głowy, wymiaru 45×63 mm.

Ubezpieczeni, którzy będą dostarczali fotografie pocztą lub za pośrednictwem pracodawców, powinni umieścić na stronie odwrotnej fotografii imię i nazwisko, dokładną datę urodzenia właściciela fotografii, stopień pokrewieństwa z ubezpieczonym oraz numer legitymacji ubezpieczonego.

Ubezpieczeni, zamieszkali w powiatach myślenickim i nowotarskim, mogą nadsyłać fotografie wraz z tymczasową legitymacją do Ubezpieczalni Społecznej w Zakopanem bezpośrednio, względnie za pośrednictwem Punktów Administracyjno-kontrolnych w Myślenicach i Nowym Targu.

Nowe legitymacje wydaje się każdemu ubezpieczonemu, z wyjątkiem osób podlegających jedynie ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych („Uw“ i „Rw“).

Pracownicy umysłowi oprócz fotografii zwracają Ubezpieczalni Społecznej książeczki ubezpieczeniowe b. Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, uzupełnione potwierdzonym przez pracodawców wpisem przebiegu ubezpieczenia za czas do 31 grudnia 1933 r.

O ile potwierdzenie przebiegu ubezpieczenia przez pracodawcę okazałoby się z różnych względów niemożliwe (zlikwidowanie zakładu pracy, zmiana miejsca zatrudnienia i t. p.), pracownik może sam skutecznie wpis w książeczce ubezpieczeniowej z zaznaczeniem w skróceniu przyczyny braku podpisu pracodawcy.

Podanie nieprawdziwych danych powoduje karę grzywny do 1.000 zł, a w razie nieściągalności, karę aresztu 6 tygodni (art. 124 rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24 XI 1927, Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911).

Przy zgłaszaniu do ubezpieczenia nowo przyjętych pracowników, nie posiadających stałych legitymacyj, winni pp. pracodawcy przesyłać wraz z formularzem Nr. 1 (zgłoszenie) fotografię ubezpieczonego oraz fotografie tych członków rodzin, uprawnionych do świadczeń, którzy ukończyli 14 lat życia.

Po otrzymaniu stałej legitymacji ubezpieczeniowej każdy ubezpieczony powinien dokładnie zaznajomić się z przepisami o posługiwaniu się legitymacją, zawartymi na stronach 82 do 84-tej legitymacji.

Ubezpieczony, posiadający już stałą legitymację ubezpieczeniową, w razie ubiegania się o świadczenia z Ubezpieczalni Społecznej, powinien okazać lekarzowi domowemu legitymację, zaopatrzoną w zaświadczenie pracodawcy o pozostawaniu w zatrudnieniu i wysokości zarobków. Zaświadczenie takie dokonuje pracodawca w legitymacji na stronach od 56 do 81 w kolumnach od 2 do 6.

Zaświadczenie pracodawcy, opisane w poprzednim ustępie, ważne jest w ciągu jednego miesiąca dla pracowników umysłowych, a w ciągu 2-tych tygodni dla pracowników fizycznych, od daty wystawienia.

W razie nieokazania legitymacji z zaświadczeniem pracodawcy, Ubezpieczalnia Społeczna odmówi udzielenia świadczeń.

Przy wstępowaniu i występowaniu z pracy ubez-

pieczony obowiązany jest przedłożyć legitymację ubezpieczeniową pracodawcy, celem wpisania w niej daty rozpoczęcia lub zwolnienia z pracy.

Wpisów tych dokonują pracodawcy na str. od 56 do 81. Ubezpieczony ma prawo zażądania od Ubezpieczalni Społecznej w ciągu miesiąca od otrzymania legitymacji sprostowania dokonanych w niej wpisów.

Zakopane, we wrześniu 1935 r.

Dyrekcja.

Towarzystwo Właścicieli Realności oraz Lekarzy i Przemysłowców w Krynicy-Zdroju wysłało dnia 20 września br. do Komitetu Ekonomicznego przy Prezydium Rady Ministrów oraz do Ministerstwa Skarbu telegram następującej treści: „Nad wyraz ciężkie położenia ekonomiczne właścicieli will i pensjonatów w zdrojowiskach, spowodowane obfitemi opadami atmosferycznymi, trwającymi od trzech lat, spowodowały, że sezony trwają zaledwie po 6 tygodni. Dla tego prosimy o moratorium dla wszystkich długów hipotecznie zabezpieczonych i o redukcję zbyt wygórowanych odsetek zwłoki oraz o objęcie zdrojowisk i uzdrowisk ustawą oddłużeniową, wydaną dla rolników.“

WESOŁY KĄCIK.

„Frycowe.“

Kuracjusz, budząc się na drugi dzień po przyjeździe do pensjonatu, wygląda przez okno i widzi dworzec kolejowy w odległości 300 metrów.

Zdumiony przeciera oczy i pyta: „Czy dobrze widzę, dworzec opodal a ja jechałem tu z dworca godzinę.“

„Ile zapłacił Pan?“

„Po długich targach 5 zł.“

„To się zdarza, gazda przy sposobności pokazał panu Zakopane.“

„My sem tadi.“

Turysta, podniecony, radośnie do towarzysza: „Wiwat! odkryliśmy nowe przejście!“

Głos z góry: „My sem tadi, panie Polaczek.“



PENSJONAT ZDROJOWY

Hotel i Restauracja w Szczawnicy, mieszczący się w 5 położonych obok siebie willach: Litwinka, Warszawianka, Ukrainka, Janina i Pałac. Adres pocztowy i telegraficzny: Pensjonat Zdrojowy Szczawnica, tel. 12 i 17.

Zakopane.

Komunikat. Zawiadamia się pensjonaty, hotele i restauracje, że „Składnica Towarowa” jest specjalnie polecona przez nasze wydawnictwo jako najtańsze źródło zakupów dla pensjonatów, hoteli i restauracji. Oprócz tego Składnica posiada największy skład towarów spożywczych i opalowych w Zakopanem. Biura mieszczą się przy ul. Krupówki róg Witkiewicza oraz przy ul. Chramcówki. Tel. 408. Firmę tę oraz pensjonat „Radowid” polecamy najszerszym rzeszom naszych czytelników.

WANDA PROSZEKOWA, przedtem **Składnica Kólek Rolniczych**, Zakopane, Krupówki, tel. 338. Poleca: kawę, herbatę, czekolady w najlepszych gatunkach, przytem wszelkie artykuły spożywcze, delikatesy, wódki, koniaki, wina krajowe i zagraniczne po cenach możliwie najtańszych.

Apteka „Pod Opatrnością Boską”, Zakopane, ul. Witkiewicza, ma na składzie wszystkie środki krajowe i zagraniczne.

Zakład dentystyczny ST. FLAUM-HAFT, Zakopane, Krupówki, dom Cukra, obok Urzędu Klimatycznego.

Kupon ulgowy!

L. ZWOLIŃSKI, księgarnia, skład papierów i przyborów piśmiennych, Zakopane, Krupówki 39, tel. 622. Poleca: mapy, przewodniki tatrzańskie własnego nakładu, pocztówki i fotografie z Tatr i Zakopanego z wielkich zbiorów zdjęć własnych. Wypożyczalnia książek przy księgarni zaopatrzona w ostatnie nowości.

ZEGARMISTRZ Leon Kurkowiak, Krupówki 55. Rycie monogramów i napisów.

Kupon ulgowy!

Zakład Fryzjerski „APOLLO”, salon męski i damski, Zakopane, ul. Kościeliska 38.

Czy byłeś już w Barze „EMPIRE”? Zakopane, Krupówki 67, tel. 388.

Sklep Tatrzański, Krupówki vis a vis poczty. Największy wybór wyrobów artystycznych skórzanych z własnej pracowni, galanterji zakopiańskiej i widokówek tatrzańskich.

Zakopiański Przemysł Domowy, największy wybór pantofli zakopiańskich w najlepszych jakościach tylko w firmie „TATAR”, Zakopane, Krupówki 40.

„BACA”, Towary spożywczo-delikatesowe i dział cukierniczo-owocowy, **Franciszek Kłęka**, Zakopane, ul. Krupówki, tel. 563. Poleca: wyborowy specjalny chleb wiejski, wędliny pierwszej jakości, herbatę Cejlońską, wyborowe mieszanki kawy, konserwy, czekolady najlepszych firm, wyroby cukiernicze i owoce południowe. Przy zakupie ponad 20 zł dodaje się bezpłatnie tabliczkę czekolady deserowej. Niskie ceny. Prowianty dla Turystów. Sprzedaż tytoniu. Spirytus skażony.

III. Apteka w Zakopanem Mgra. B. Masłowskiego, ul. Chramcówki (obok dworca), tel. 246. Specjalne środki na opalenie oraz chroniące przed niem.

Zakład Dentystyczny I. Schlang, Zakopane, Krupówki 28, tel. 599, w domu, w którym mieści się „Orbis”.

Wytwórnia szamotowych kafli i cegieł, E. POLLAK, Nowy Targ, tel. 60. Na żądanie dostarcza wszelkie żelazki do pieców i kuchen, polecając do wykonania rutynowanych kaflarzy-stawiaczy.

Hotel „BRISTOL”. Wytworny lokal reprezentacyjny, gdzie zbiera się elita towarzystwa całej Polski.

Pierwszorządny Hotel „MORSKIE OKO”, Krupówki, tel. 372. Poleca pokoje po cenach niższych. W pokojach telefony, bieżąca zimna i gorąca woda. Pełny komfort.

Hotel „PORAJ”, Krupówki. Pokoje słoneczne z widokiem na Tatry. Ceny bardzo niskie.

Luksusowy Pensjonat „MARILOR”, ul. Kościuszki. Pokoje luksusowo urządzone, pełny komfort. Ceny znacznie niższe.

Pensjonat I-ej kat. „BIAŁY DWÓR”, Droga do Białego. Otwarty cały rok. Informacje: Warszawa, tel. 27908, Bydgoszcz, tel. 2032, Zakopane, tel. 575.

Pensjonat „BOREK”, ul. Jagiellońska, tel. 623. Tylko dla zdrowych! Kuchnia pierwszorządna. Garaże, stajnie, blisko Stadjonu. Ceny ściśle cennikowe.

Pensjonat „IRUSIA”, Droga do Białego, tel. 697. Pokoje z pełnym komfortem. Ceny niższe!

Pensjonat „BEL-AMI”, ul. Piłsudskiego, tel. 674. Położony w lesie, blisko terenów narciarskich. Komfortowo urządzone. Doborowe towarzystwo. Ceny niższe!

Pensjonat „LIBERAKÓW”, obok pomnika Chałubińskiego. Położony w lesie. Bliskość terenów narciarskich. Ceny niższe!

Luksusowy Hotel-Pensjonat „PALACE”, ul. Chałubińskiego, tel. 651. 50 pokoi gościnnych, apartamenty z łazienkami. Tarasy. Garaże. Wykwintna kuchnia.

Pensjonat „OSTOJA”, ul. Sienkiewicza. Pokoje z wykwintnym utrzymaniem po cenach ulgowych.

Pierwszorządny Pensjonat „IGMAR”, ul. Grunwaldzka, tel. 293, pod zarządem właścicielki Rozalji Berenbaumowej.

Pensjonat I-ej kat. „RUCZAJ”, ul. Zamocyskiego, tel. 256. Pełny komfort. Kuchnia pierwszorządna. Ceny niskie!

Pensjonat I-ej kat. „DIANA”, ul. Zamocyskiego, tel. 489. Pełny komfort. Ceny niższe!

Bilet ryczałtowy.

Pensjonat „KRAKUS”, Zakopane — Bystre, ogłasza tani jesienny pobyt w swoim pensjonacie w cenie 120 zł miesięcznie. Utrzymanie 4 razy dziennie z taksą klimatyczną i podatkiem.

Pensjonat „ALBATROS”, ul. Sienkiewicza, tel. 730. Wolne pokoje z wykwintnym utrzymaniem po cenach niższych.

Pensjonat „BELWEDER”, Żywiezańskie, tel. 736. Pensjonat murałowy, wśród terenów narciarskich pod „Lipkami”. Pokoje słoneczne, wikt zdrowy. Pod zarządem właścicielki K. Tabeau.

Pensjonat Józefa Ehrlicha „DWO-REK”, obok dworca kolejowego i plaży. Pierwszorządny pensjonat rytualny, komfortowo urządzone. W pokojach bieżąca woda. Otoczony dużym lasem. Kuchnia smaczna. Ceny przystępne.

Kupon ulgowy.

Willa „SWOJA”, Zakopane, Parcele Urzędnicze, poleca wolne pokoje po cenach ulgowych.

Kupon ulgowy.

Pensjonat „GRUNWALD”, Zakopane, ul. Sienkiewicza, pod zarządem właściciela Fr. Krawczyka. Poleca wolne pokoje z utrzymaniem po cenach ulgowych.

Pensjonat „BÓR”, ul. Jagiellońska, tel. 615. Pokoje z utrzymaniem. Ceny ulgowe.

Pensjonat „AIDA”, Kasprucie. Komfortowy — piękne położenie. Kuchnia wykwintna. Ceny bardzo niskie!

Willa „TA”, Żywiezańskie, pod Lipkami, tel. 742. Doborowe towarzystwo. Kuchnia wykwintna.

Luksusowy Pensjonat „PRZEDWIOSNIE”, Zakopane, ul. Jagiellońska, tel. 635. Pokoje komfortowe. Ceny ulgowe.

Komfortowy Pensjonat „KMICIC” W. Walczyńskich, Zakopane, w Parku Miejskim. Tel. 251. Kuchnia wyborowa. Wzorowa czystość. Towarzystwo doborowe.

Luksusowy Pensjonat „CARLTON”, Zakopane, Droga do Białego, tel. 620. Pokoje komfortowe. Ceny ulgowe.

Pierwszorządny Pensjonat „SIENKIEWICZÓWKA”, Zakopane, ul. Zamocyskiego, tel. 728.

Pierwszorządny Pensjonat „LIMKA”, Zakopane, Bulwary Słowackiego, tel. 271. Pokoje z pełnym komfortem. Kuchnia wykwintna.

Pensjonat „ZAWORY”, Zakopane, tel. 249. Nowowytbudowany Pensjonat „Zawory” poleca w każdym pokoju ciepłą i zimną wodę, centralne ogrzewanie i kuchnię wykwintną. Pensjonat oddalony jest od parku klimatycznego 5 minut drogi. Przepiękny widok na góry. Adres telegraficzny: Zakopane, „Zawory”.

Bilet ryczałtowy.

Pensjonat „ORAWA”, Zakopane, ul. Zamocyskiego, ogłasza tani pobyt ryczałtowy za 120 zł, obejmujący 3-tygodniowe mieszkanie, utrzymanie (4 razy dziennie). Zniżka taksy klimatycznej i kolejowej.

Pensjonat „MASCOTTE”, ul. Chałubińskiego, tel. 283. Poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem po cenach niższych.

Kupon ulgowy.

Pensjonat „ZŁOTOGLÓW“, Zakopane, ul. Jagiellońska, tel. 666. Pokoje z utrzymaniem po cenach ulgowych.

Willa „MARYSIN“, Zakopane, ul. Zamoyńskiego 924. Poleca pokoje na doby i dłuższy pobyt. Willa gruntownie odnowiona, nowoczesnie urządzona. Ceny przystępne.

Bilet ryczałtowy.

3-tygodniowy pobyt, mieszkanie z pościelą w willi „Marysin“ w cenie 42 zł. Zniżki powrotne kolejowe i taksy klimatycznej.

Pracownia kostiumów i płaszczy damskich, Marjan Myszkowski, Zakopane, Krupówki 30, dom Krzysiaaka. Ceny niskie!

Bukowina Tatrzańska.

Pensjonat Herczakowej — poleca w każdym sezonie pokoje z utrzymaniem po cenach ulgowych.

Komfortowy pensjonat „Pałac Tatrzański“, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem po cenach ulgowych.

Willa „Słoneczna“ pod zarządem Dr. Bronikowskiej, poleca pokoje z utrzymaniem po cenach ulgowych.

Pensjonat „Janosik“, poleca wolne pokoje z utrzymaniem po cenach ulgowych.

Willa-Pension-Turing — poleca pokoje z utrzymaniem po cenach przystępnych. Smaczna kuchnia. Towarzystwo doborowe.

Czy wiecie, że na Bukowinie Tatrzańskiej jest najlepiej zamieszkać w pensjonacie „SŁAWA“? Moc listów dziękczynnych.

Pensjonat Truszkowskich poleca pokoje z utrzymaniem po cenach znacznie niższych.

Pensjonat „Murań“, ul. Tatrzańska, położony wśród pięknych terenów narciarskich. Poleca słoneczne pokoje z balkonami. Kuchnia obfita i smaczna. Ceny przystępne.

Pensjonat Niezapominajka poleca pokoje z utrzymaniem. Czynnicy cały rok. Ceny bardzo niskie.

Warszawa.

Kostjmy narciarskie firmy Bogusław Herse, wyróżniają się dobrym krojem sportowym.

Zakład Chirurgiczno-ginekologiczny „Zdrowie“ z oddziałem położniczym. Pokoje oddzielne, wykwiłtne i wspólne. Ryczałt. — Warszawa, ul. Złota 3.

Brytyjskie i zagraniczne Towarzystwo biblijne — Oddział polski w Warszawie, Al. Jerozolimskie 15, poleca Pismo św. we wszystkich językach. Polskie (Stary i nowy Testament) w pół-plóc. oprawie na dobrym papierze, 1142 druku po zł 3.— za egz.

Skład papieru i materiałów piśmiennych p. g. „Piast“ wł. Roman Hanysz. Warszawa, Marszałkowska 32, tel. 9.68-76. Udziela prenumeratom „Echa“ i młodzieży studującej specjalnych rabatów.

Fabryka instrumentów muzycznych dętych M. Glier — egzystuje od roku 1835. Warszawa, Al. Jerozolimska 22.

„Zdobnictwo“ Warszawa, Krucza 25, poleca: nowoczesne roboty ręczne, gotowe lub zaczęte, dodatki do tychże. Wzory, kompozycje, powiększenia. Bezpl. nauka wszelkich robót. Wysyłka na prowincję.

Hotel Bristol Sp. Akc. Warszawa, Pierwszorządny, nowoczesny. 250 pokoi, 80 pokoi z łazienkami. Bieżąca woda zimna i gorąca oraz telef. we wszystkich pokojach. Ceny od 8 zł za dobę. — Restauracja i Cocktail-Bar pod własnym zarządem.

Hotel Europejski Spółka Akc. Warszawa. 250 pokoi komfortowo urządzonych. 100 pokoi z łazienkami. 25 apartamentów. Zimna i gorąca woda bież. i telefon w każdym pokoju. Ceny od 8 zł za dobę. — Restauracja, kawiarnia, bar i piwnice win pod własnym zarządem.

Hotel Polonia Palace, Warszawa, ul. Jerozolimska 39, tel. 551-40.

Hotel Savoy, Warszawa, Nowy Świat 58, telef. 548-40. Pokoje od 6 zł.

Łódź.

Salon fryzjerski damsko-męski „Marjan“, Łódź, Piotrkowska 124, tel. 213-08. Trwała ondulacja oraz koloryzacja włosów we wszystkich odcieniach. Obsługa sił pierwszorządnych fachowych, poleca się łaskawej pamięci. — H. Kociński, J. Nackiewicz.

Nowy Sącz.

W Nowym Sączu polecamy skład futer Jana Rzemieńskiego, ul. Jagiellońska — najnowsze modele, najdogodniejsze warunki spłaty.

Przyjeżdżnym i przejeżdżającym do zdrojowisk i ze zdrojowisk poleca się **Hotel Zdrój**, Nowy Sącz. blisko dworca głównego.

Poznań.

Przybywającym do Poznania poleca się uprzejmie **Hotel Continental**, ul. św. Marcina 36, tel. 20-09. — Wszelki komfort, ceny niższe. 3-ci przystanek tramwajowy prosto z dworca.

Hotel Britanija, Poznań, Aleja Marsz. Piłsudskiego 2, tel. 21-97 i 21-98. Poleca pierwszorządne pokoje po cenach umiarkowanych. W każdym pokoju bieżąca zimna i ciepła woda, telefon, wzorowa czystość. Usługa wykwalifikowana, znająca obce języki. — 5 minut od dworca, 2 minuty od poczty.

Kraków.

Hotel Polski, Kraków, Florjańska 42, obok Bramy Florjańskiej, telefon 104-69 — gruntownie odnowiony, poleca pokoje po niższych cenach od zł 3.50 za dobę wraz z obsługą i podatkiem gminnym. Śniadanie na żądanie podaje się do pokoju, po bardzo umiarkowanych cenach. Powołujący się na zgłoszenie w „Echu Zdrojowem“ otrzymuje 10% opust.

Bilet ulgowy.

Restauracja „W Starym Teatrze“ — Kraków, gmach Starego Teatru przy ul. Jagiellońskiej 3. Wykw. obiady i kolacje po cenach ulgowych.

Biała.

Restauracja i kawiarnia „Lido“ Artur Deutschberger, Biała, ul. 11 Listopada 2, tel. 37-78. Śniadania, obiady, kolacje. Codziennie wieczorem dancing towarzyski. Ceny umiarkowane.

Kielce.

Hotel Europejski, Kielce, ul. Duża 9, tel. 3-53. — 24 pokoi luksusowo urządzonych. Przy hotelu restauracja. Turyści, narciarze oraz wycieczki korzystają ze specjalnego rabatu, tj. pokój pojedynczy od zł 3.50, pokój podwójny od 6.50 zł. Niniejsze ogłoszenie okazać w celu otrzymania rabatu.

TWO KOMISPOD S.A.
WARSZAWA KRAK PRZEDMIEŚCIE 16 TEL 628-74

PRENUMERATA ROCZNA zł 5.—; półroczna zł 3.—. CENY OGŁOSZEŃ: Na 1-szej stronie 70 gr; w tekście 60 gr; za tekstem 50 gr; opisowe zł 1.50, za 1 milimetr jednoszpaltowy (na stronie 2 szpalty). Drobne za słowo 10 gr. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Do bezpłatnego przedruku ogłoszeń Wydawnictwo jest obowiązane tylko w razie zniekształcenia tekstu, wynikłego z winy Wydawnictwa, a zmieniającego sens ogłoszenia. Fotografij ani rękopisów Wydawnictwo nie zwraca

Naczelnny redaktor: Dr. Jarosław Sawczak

Wydawca: Dr. Jarosław Sawczak

Drukarnia P. Mitreği w Cieszynie.

